

Marian Mencil

Chińsko-afrykańskie stosunki polityczne i gospodarcze a Unia Europejska

1. Polityka Chin wobec państw Afryki

Kontynent afrykański to ciągle zbiór państw o niskim stopniu rozwoju społeczno-gospodarczego w stosunku do pozostałej części świata, borykający się z wieloma problemami, pozostałościami epoki kolonialnej, spośród których najistotniejsze to powszechna przemoc, wojny domowe, chaos polityczny, wysoki poziom przestępczości, rozwój epidemii i AIDS, głód o skali nieporównywalnej z innymi regionami świata i wysoki poziom umieralności przy bardzo wysokim poziomie przyrostu naturalnego. Dziennie w Afryce umiera z głodu ok. 40 tys. osób. Głód panujący w krajach położonych na południe od Sahary dotyka ogółem ok. 236 mln mieszkańców tego regionu. W Demokratycznej Republice Konga głoduje ok. 62% mieszkańców, w Zambii 45%, a w Etiopii, w Mozambiku i Zimbabwe – ok. 43% ludność¹. Niski jest także stopień integracji regionalnej i kontynentalnej, co ułatwia największym gospodarkom świata narzucać kształtowanie stosunków z państwami Afryki w ramach polityki bilateralnej, w tym także Chinom.

Pierwsze kontakty handlowe Chin z Afryką sięgają I w. p.n.e., które umożliwiła chińska ekspansja gospodarcza najpierw w krajach Azji Wschodniej, następnie Południowej. Atrakcyjność handlu zachęcała chińskich kupców do przemieszczania się od jednej faktorii do drugiej oraz migracje na afrykański kontynent². W XV w. miały miejsce wyprawy słynnego admirała Zheng He, który na czele wielkiej floty dotarł do wybrzeży Afryki. Celem wyprawy chińskiej eskadry okrętów było poszerzanie zasięgu wpływów panującej dynastii Ming, a jej pokojowy charakter i dyplomatyczne me-

¹ T. Skowronek, *Afryka wciąż na zakręcie*, <http://www.geopolityka.org/analizy/1686-afryka-wciaz-na-zakrecie>, odczyt z dn. 7.01.2013.

² P. Picquard, *Imperium chińskie. Historia i teraźniejszość chińskiej diaspory*, Warszawa 2006, s. 27.

tody nawiązywania kontaktów z Afrykańczykami obecnie wskazywane są przez chińską propagandę za wzór stosunków chińsko-afrykańskich, głównie w kontekście kolonizacyjnych podbojów kontynentu przez Europejczyków³. Flota Zheng He liczyła 60 statków i 30 tys. załogę, a okręt flagowy admirała mierzył 140 m długości, czym pięciokrotnie przewyższał rozmiary największego statku europejskiego, co świadczy jednoznacznie o poziomie rozwoju techniki morskiej Chin tego okresu. Chińskie dżonki wielkomorskie posiadały wodoszczelne komory, stery w stewie rufowej i sztywne ożaglowanie, dzięki czemu doskonale przystosowane były do transportu towarów, przyczyniając się do intensywnego wzrostu handlu zamorskiego Chin. Dla porównania, karawela Santa Maria Krzysztofa Kolumba mierzyła zaledwie 30 m długości⁴. Dzięki wyprawom morskim rozwijał się handel Chin z Afryką i obejmował głównie porcelanę, metale szlachetne, kość słoniową, przyprawy, perfumy i tkaniny jedwabne.

W okresie rozwoju europejskiego kolonializmu i dominacji Zachodu w Chinach, miała miejsce migracja Chińczyków do Afryki na inne kontynenty. Chińczycy dzięki swej pracowitości stanowili siłę roboczą eksportowaną przez zachodnich kolonizatorów. Duża ich liczba była przesiedlana na skolonizowane tereny Afryki, Ameryki Południowej i Północnej, gdzie znajdowała zatrudnienie na farmach, plantacjach i w kopalniach⁵.

W okresie Chin maoistowskich chińsko-afrykańskie kontakty zdominowane były przez eksport maoistowskiej ideologii, czemu podporządkowane były zarówno stosunki ekonomiczno-gospodarcze, jak również działalność pomocowa prowadzona przez Pekin w stosunku do państw afrykańskich, budujących swoją niezależność w wyniku zaniechania przez Zachód ekspansji kolonialnej po drugiej wojnie światowej.

Rozwój współczesnych kontaktów dyplomatycznych i współpracy między ChRL i krajami kontynentu afrykańskiego uległ przyspieszeniu i istotnej zmianie jakościowej po 20-letnim okresie maoistowskiej polityce hegemonii w stosunkach międzynarodowych. Na przełomie lat 1982 i 1983 miała miejsce wizyta premiera Chin Zhao Ziyanga w Afryce, podczas której odbył on szereg spotkań z przywódcami wielu afrykańskich krajów i prezentował zmodyfikowaną przez ekipę Deng Xiaopinga koncepcję polityki międzynarodowej Chin, przyjętą podczas XII Zjazdu KPCh w listopadzie 1982 r., a następnie wpisaną do Konstytucji ChRL z 4 grudnia 1982 r. Bazę relacji Chin z innymi państwami miały stanowić, tzw. *pięć zasad pokojowego współistnienia*⁶ oraz równość i osiąganie wzajemnych korzyści. W relacjach z Afryką Chiny

³ *Chiny na Czarnym Lądzie. Sinoafryka zastąpi Chimerykę?*, http://www.mojeopinie.pl/chiny_na_czarnym_ladzie_sinoafryka_zastapi_chimeryke/, odczyt z dn. 8.12.2010.

⁴ P. Picquard, op.cit., s. 29–30.

⁵ Ibidem, s. 35–37.

⁶ *Pięć zasad pokojowego współistnienia* (Pancza Siła) ustanowione zostały po raz pierwszy 19 kwietnia 1954 r. w indyjsko-chińskim traktacie, podpisanym przez szefów rządów, Zhou Enlaia i Jawaharlala

popularyzowały w tym okresie cztery zasady udzielania pomocy krajom rozwijającym się⁷:

- 1) równość i wzajemne korzyści;
- 2) rozliczanie konkretnych wyników;
- 3) zróżnicowanie;
- 4) wspólny rozwój.

Intensywny rozwój chińskiej gospodarki zmusił władze tego kraju do odrzucenia polityki samowystarczalności i przyjęcia strategii intensyfikacji procesów eksportowych, otwarcia na inwestycje zagraniczne, własne inwestycje wewnętrzne, udział w międzynarodowym handlu i rozwój własnych inwestycji poza granicami kraju, uznając czynnik ekonomiczny za dominujący w stosunkach międzynarodowych, odrzucając przy tym czynnik ideologiczny jako warunek międzynarodowych kontaktów. Współpraca ekonomiczna osiąga w tym przypadku zasadniczą funkcję dla zachowania pokoju i stabilności międzynarodowej⁸.

Od 1993 r. Chiny odnotowywały stały wzrost zapotrzebowania na surowce energetyczne i inne surowce naturalne, tracąc jednocześnie samowystarczalność. Chłonna chińska gospodarka spowodowała, że w ciągu zaledwie jednej dekady państwo to stało się drugim w świecie konsumentem i trzecim importerem ropy, a w latach 2000–2005 jej konsumpcja wzrosła o 60%, stanowiąc prawie połowę wzrostu światowej konsumpcji energii. W 2005 r. Chiny zużywały ok. 6,9 mln baryłek ropy na dobę, by w 2009 r. osiągnąć poziom 8,2 mln bpd (*barrels per day*); szacuje się, że w 2025 r. wzrosnie do 13,2 mln bpd. Zakładając, że produkcja własna Chin osiągnie w tym okresie poziom 4 mln bpd, to import tego surowca wyniesie 9,2 mln bpd – blisko 70%, stanowiąc istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego państwa, zmuszając tym samym chińskie władze do podejmowania strategicznych decyzji o dywersyfikacji źródeł i tras dostaw⁹. Od 2005 r. Chiny są drugim na świecie konsumentem ropy naftowej po Stanach Zjednoczonych.

Podobne zjawiska zachodziły w chińskiej gospodarce w zakresie dostaw innych surowców. W latach 1995–2005 odnotowano wzrost importu miedzi o 738%, rudy

Neru, w którym strony przyjęły założenia wzajemnych stosunków opartych na: 1) wzajemnym poszanowaniu integralności terytorialnej i suwerenności; 2) wzajemnej nieagresji; 3) wzajemnym nieinterweniowaniu w sprawy wewnętrzne; 4) równości i wzajemności korzyści; 5) pokojowym współistnieniu. Zasady te zostały więc po raz pierwszy wprowadzone w okresie maoistowskich rządów. Zob. J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–1996*, Warszawa 1996, s. 104.

⁷ *Międzynarodowe konsekwencje chińskiej polityki modernizacji i otwarcia*, <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/msp/850-miedzynarodowe-konsekwencje-chińskiej-polityki-modernizacji-i-otwarcia>, dnia 13.10.2012.

⁸ E. Halizak, *Zmiana układu sił USA – Chiny a transformacja porządku międzynarodowego*, Warszawa 2005, s. 31.

⁹ Z. Śliwa, D. Brząkiewicz, *Azja Centralna a bezpieczeństwo energetyczne Chin*, „Kwartalnik Bellona” 2011, nr 1, s. 41.

żelaza – 570%, kobaltu – 4145%, aluminium – 2247%, drewna – 422%. Szacuje się, że zapotrzebowanie Chin będzie rosło rokrocznie o ok. 10%, a ropy o 20%, przy czym Chiny zmuszone będą importować 57% rudy żelaza, 70% miedzi i 80% aluminium z rynków zagranicznych¹⁰.

Równoległe z rozwojem rosło surowcowe zapotrzebowanie chińskiej gospodarki, której źródłem mógł stać się i stał się Czarny Łąd, na którym Chiny intensywnie rozwijają współpracę z poszczególnymi państwami, zapewniającą dostęp do nowych rynków surowców naturalnych, w których zasobność natura wyposażyła Afrykę w znacznej mierze. Szacuje się, że na kontynencie znajduje się 90% światowych zasobów fosforanu, 64% manganu, 50% złota, 30% uranu, 13% miedzi, 12% gazu, 8% ropy naftowej, 80% chromitu i platyny, 60% kobaltu i manganu, 40% diamentów przemysłowych oraz ogromne chromu, boksytów, fluorytu, barytu, cyrkonu, berylu, a także rud: wanadu, tytanu, telluru, cynku, ołowiu, kadmu¹¹.

Afryka stała się łatwym celem chińskiej ekspansji gospodarczej. Kontynent afrykański posiada największą liczbę państw rozwijających się, z których większość charakteryzuje brak wewnętrznej stabilności, wysoki poziom długu zagranicznego, przestępczości i zacołania. Szacuje się, że bez dostępu do czystej wody pozostaje ok. 42% ludności Afryki, bez dostępu do podstawowych urządzeń sanitarnych – ok. 60%, a bez dostępu do energii elektrycznej – ponad 80%¹².

Pomimo że kontynent afrykański dysponuje zaledwie ok. 9% światowych złóż ropy naftowej, jednak ze względu na znaczną dynamikę wzrostu wydobywania (w 2002 r. wynosiło 8,6 mln bpd, a w 2025 r. przewiduje się wzrost do 16,4 mln bpd) znajduje się w orbicie chińskiego zainteresowań, tym bardziej, że lokalizacja znacznej części odkrytych ostatnio źródeł ropy występuje pod dnem morskim, a więc poza niestabilną politycznie częścią lądową kontynentu; zatem znacznie łatwiej, w takiej sytuacji, jest zapewnić bezpieczeństwo wydobywania ropy z platform¹³.

¹⁰ A. Rządowska, *Chiny w Afryce*, http://www.ruociagi.com/spis_art/2008_1/pdf/chinywafrycie.pdf, odczyt z dn. 10.12.2012.

¹¹ Faycal El Alami, *Chinese Policy in Africa: Stakes, Strategy and Implications*, [w:] *Strategy Research Project*, U.S. Army War College, 2008, s. 5–6 oraz *Geografia Świata. Encyklopedia PWN. Środowisko przyrodnicze*, red. B. Kaczorowski, Warszawa 2008, s. 21.

¹² *Partnerstwo UE i Afryki na rzecz infrastruktury*, http://europa.eu/legislation_summaries/development/sectoral_development_policies/r13013_pl.htm, odczyt z dn. 9.12.2012.

¹³ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://geopolityka.org/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 11.01.2013.

2. FOCAC – klucz do chińsko-afrykańskiego sukcesu czy platforma dominacji ChRL?

Od 2000 r. relacje gospodarczo-polityczne między Chinami i Afryką zostały zinstytucjonalizowane przez utworzenie multilateralnej platformy współpracy FOCAC (*Forum on China-Africa Cooperation* – Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej), umożliwiającą na formalizowanie wzajemnych stosunków, dialog, planowanie i skuteczne wdrażanie założeń w zakresie chińskiej pomocy i bezpośrednich inwestycji oraz eksportu i importu między poszczególnymi państwami – uczestnikami tego forum, poprzez tworzenie odpowiednich mechanizmów współpracy. ChRL rozwija także bezpośrednie, bilateralne kontakty z poszczególnymi państwami afrykańskiego kontynentu, rozbudowując sieć placówek dyplomatycznych. Chiny prowadzą stosunki dyplomatyczne z 49 państwami afrykańskimi, nawiązanie których Chiny warunkują jedynie zerwaniem lub rozwiązaniem formalnych stosunków dyplomatycznych z Tajwanem. Tylko cztery państwa afrykańskiego kontynentu utrzymują oficjalne relacje z Republiką Chińską na Tajwanie, należą do nich nieznaczące politycznie państwa: Burkina Faso, Gambia, Suazi, Wyspy Świętego Tomasza i Księżycy. Za wyjątkiem Somali Chiny w pozostałych 48 państwach otworzyły placówki dyplomatyczne, a w 40 z nich funkcjonują placówki doradztwa handlowego, których personel w większości posługuje się językiem miejscowym¹⁴.

Pierwsze Forum FOCAC odbyło się w Pekinie, w październiku 2000 r., w którym uczestniczyli liderzy 44 państw afrykańskich, a także przedstawiciele organizacji międzynarodowych, zakończone podpisaniem dwóch dokumentów: „Deklaracja z Pekinu” oraz „Program dla wzajemnej współpracy w ramach ekonomicznego i społecznego rozwoju”, wyrażające wole konsolidacji wzajemnych stosunków po okresie zimnej wojny. Chiny zapowiedziały kontynuację rozwoju współpracy w takich dziedzinach jak medycyna, edukacja, rolnictwo, inżynieria, infrastruktura oraz promocja turystyki, deklarując jednocześnie wolę redukcji zadłużenia państw Afryki¹⁵. Ogłoszono redukcję długów 31 państw o łącznej wartości 10 mld jenów, a także ustalono warunki udzielania kolejnych kredytów, a chińskim inwestycjom w Afryce nadano klauzulę najwyższego uprzywilejowania¹⁶. Szczyt chińsko-afrykański odbywa się od tego czasu regularnie co trzy lata.

¹⁴ J. Stojek, *Wyraz nowej dyplomacji ChRL w państwach Południa na przykładzie Afryki*, <http://www.psz.pl/Wyraz-nowej-dyplomacji-ChRL-w-panstwach-Poludnia-na-przykladzie-Afryki>, odczyt z dn. 12.10.2012.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ M. Wiktorowski, *Współpraca gospodarcza ChRL z krajami Afryki w okresie 2000–2006, na bazie analizy informacji wtórnych*, [w:] „Powrót Smoka”. Marsz ku pozycji globalnego mocarstwa, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2008, s. 73.

Podczas szczytu w 2003 r. Prezydent ChRL Hu Jintao sprecyzował fundamentalne zasady polityki Chin wobec Afryki, odzwierciedlające ustalenia konferencji w Bandungu w 1955 r. jako podstawy solidarności chińsko-afrykańskiej, do których zaliczył¹⁷:

1. nieinterwencję w sprawy wewnętrzne;
2. suwerenność krajów afrykańskich w rozwiązywaniu problemów;
3. wzajemne zaufanie i współpracę;
4. zwiększenie pomocy ekonomicznej bez stawiania warunków politycznych;
5. zwrócenie międzynarodowej uwagi na sytuację w Afryce;
6. promocję budowy przyjaznego środowiska międzynarodowego dla afrykańskiego rozwoju.

Przedstawiona przez prezydenta Hu Jintao strategia wobec państw afrykańskich, a w szczególności zasady nieinterwencji w sprawy wewnętrzne, respektowanie suwerenności politycznej i bezkrytyczna akceptacja wyboru przez poszczególne państwo drogi dalszego własnego rozwoju zarówno gospodarczego, jak i politycznego, dała Chinom status bardzo atrakcyjnego partnera w konfrontacji z Międzynarodowym Funduszem Walutowym i Bankiem Światowym, za którymi stoją Stany Zjednoczone, stawiające wielu afrykańskim reżimom warunki polityczne (głównie w kwestiach demokracji i przestrzegania praw człowieka) i żądania przejrzystości finansowej.

W 2003 r. szczyt chińsko-afrykański odbył się w Addis Abebie, podczas którego zawarto umowę o bezcłowym eksporcie do Chin towarów z 28 najmniej rozwiniętych krajów Afryki, obejmującą 190 pozycji asortymentowych¹⁸. W obradach forum uczestniczyli przedstawiciele 44 państw afrykańskich oraz przedstawiciele organizacji regionalnych i międzynarodowych. W wyniku ustaleń przedstawiciele Chin zawarli 382 umowy dotyczące pomocy dla krajów afrykańskich. W ramach przyjętych programów przeszkolono 12,6 tys. afrykańskich specjalistów i uzgodniono podstawy rozwoju ruchu turystycznego oraz współpracy kulturalnej. Chiny także anulowały 10,9 mln RMB (ok. 1,36 USD) długów państw afrykańskich. Ustanowiono Afrykański Fundusz Rozwoju Zasobów Ludzkich, w ramach którego przeszkolono blisko 7 tys. afrykańskich specjalistów¹⁹.

Grupę państw afrykańskich, uczestników FOCAC, uzupełniły następujące kraje: Egipt, Maroko i RPA, a w 2006 r. Burkina Faso, Gambia, Malawi, Suazi oraz Wyspy Świętego Tomasza i Księżycza²⁰. Przyjęcie sześciu ostatnich krajów może świadczyć o kolejnej reorientacji chińskiej polityki i rozluźnieniu, ściśle przestrzegane go do-

¹⁷ A. Rządowska, *Chiny w Afryce*, http://www.ruociagi.com/spis_art/2008_1/pdf/chinywafryce.pdf, odczyt z dn. 10.12.2012.

¹⁸ <http://www.focac.org/eng/lttda/dwjbzjjhys/t952503.htm>, odczyt z dn. 5.01.2013.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ M. Wiktorowski, op.cit., s. 73.

tychczas warunku, nawiązywania współpracy wyłącznie z krajami nieuznającymi niezależności Tajwanu od Chin kontynentalnych. Z drugiej zaś strony można wnioskować, że Chiny stosując ekonomiczne zachęty wobec tych państw, starają się osiągać cele polityczne, w tym także izolację Tajwanu.

Kolejny szczyt chińsko-afrykański w ramach FOCAC odbył się w listopadzie 2006 r., w Pekinie, na którym przyjęto plan współpracy na lata 2007–2009 zakładający²¹:

1. utworzenie przez ChRL Chińsko-Afrykańskiego Funduszu Rozwoju z budżetem ok. 5 mld USD, ukierunkowanego na wspieranie inwestycji w Afryce, w sektorach: rolnictwo, surowce naturalne, ośrodki przemysłowe i produkcja przemysłowa;
2. utworzenie pakietu preferencyjnych pożyczek o łącznej wartości 3 mld USD;
3. umorzenie kredytów krajom najbiedniejszym;
4. skierowanie do Afryki grupy 100 chińskich specjalistów w dziedzinie rolnictwa i utworzenie 10 parków maszynowych obsługujących rolnictwo;
5. budowę 10 szpitali oraz 30 ośrodków wyspecjalizowanych w zapobieganiu i walce z malarią, a także finansowe wsparcie w walce z malarią w kwocie 40 mld USD;
6. budowę 100 szkół na obszarach wiejskich i przeszkolenie afrykańskich nauczycieli;
7. podwojenie do 4 tys. liczby stypendiów przyznawanym corocznie afrykańskim studentom w Chinach;
8. zniesienie taryf celnych dla 440 towarów z krajów najbiedniejszych;
9. w perspektywie do 2009 r. podwojenie pomocy przeznaczonej na rozwój;
10. przeszkolenie 15 tys. afrykańskich specjalistów;
11. zawarcie umów między przedsiębiorstwami chińskimi i afrykańskimi o wartości 1,9 mld USD, w zakresie inwestycji w sektorach telekomunikacyjnym, wydobywczym, ubezpieczeniowym i bankowym.

Podczas szczytu w 2006 r., w którym uczestniczyli przedstawiciele 48 państw afrykańskich, podkreślono nowe strategiczne partnerstwo chińsko-afrykańskie, uwzględniające równość polityczną, dwustronne korzyści oraz wymianę kulturową, a także sformułowano priorytetowe cele partnerstwa we wszystkich dziedzinach polityki. Strona chińska zapewniła, że współpraca ekonomiczna ma na celu stworzenie warunków łatwiejszego dostępu produktów afrykańskich do rynku chińskiego, wzrostu inwestycji w krajach afrykańskich, rozwoju technik rolnictwa, rozbudowy infrastruktury,

²¹ B. Gill, Chin-ho Huang, J.S. Morrison, *China's Expanding Role In Africa. Implications for the United States*, Washington 2007, s. 9–10; por. także: J. Canrong, *Odpowiedzialność wielkiego mocarstwa. Chińska perspektywa*, Toruń 2012, s. 114–115.

promocji turystyki, umorzenia części zadłużenia, a także kooperacji w sektorze energetycznym.

Działania chińskich przedsiębiorstw i banków wspierała intensywna obecność w Afryce rządowej dyplomacji wszystkich szczebli. W latach 2003–2006 prezydent Hu Jintao i premier Wen Jiabao uczestniczyli w 15 wizytach w państwach afrykańskich. W tym samym okresie 30 liderów politycznych państw Afryki odwiedziło Pekin w ramach oficjalnych wizyt państwowych²².

W wyniku realizacji postanowień chińsko-afrykańskiego szczytu do końca 2009 r. Chiny podwoiły pomoc dla Afryki w stosunku do 2006 r. Udzielono 3 mld USD kredytów rozwojowych na preferencyjnych warunkach oraz 2 mld USD preferencyjnych kredytów na import chińskich towarów. W 27 projektach chińsko-afrykańskich zainwestowano 500 mln USD, anulowano 154 długie 33 afrykańskich krajów. Chiny sfinansowały budowę 28 nowych szpitali i 30 ośrodków zdrowia zapobiegających i leczących malarię, a także skierowali do pracy w Afryce 1,2 tys. lekarzy i 300 wolontariuszy²³.

Kolejną konferencję FOCAC przeprowadzono w Sharm El-Sheik w listopadzie 2009 r., podczas którego premier Chin Wen Jiabao przedstawił koncepcje kolejnego wsparcia programów rozwojowych i ekologicznych w Afryce. Pomimo rozwoju globalnego kryzysu ekonomicznego ustalono²⁴:

1. wsparcie budowy 100 stacji pozyskiwania czystej energii elektrycznej;
2. pomoc w budowie afrykańskiego sektora finansowego i wyasygnowanie 10 mld USD na preferencyjne kredyty dla Afryki w latach 2010–2012;
3. przeszkolenie kolejnych 2 tys. pracowników sektora rolniczego i zwiększenie o kolejne 10 parków maszynowych wyspecjalizowanych w rozwoju technologii rolnych;
4. pogłębienie współpracy w dziedzinie medycyny i ochrony zdrowia – dostarczenie sprzętu medycznego i szczepionek przeciwko malarii oraz przeszkolenie 3 tys. lekarzy i pielęgniarek;
5. rozwój współpracy między uniwersytetami.

Ostatni szczyt FOCAC miał miejsce w lipcu 2012 r. i odbył się w Pekinie. Podczas obrad prezydent Chin Hu Jintao zadeklarował 20 mld USD na pomoc kredytową dla państw Afryki w kolejnych trzech latach, wskazując przy tym, że docelowo środki te powinny być skierowane na projekty infrastrukturalne, rozwój rolnictwa i wsparcie drobnych przedsiębiorstw. Hu zaoferował także państwom afrykańskim 18 tys. rządowych stypendiów dla studentów afrykańskich w Chinach oraz skierowanie 1,5 tys.

²² A. Rządowska, *Chiny w Afryce*, http://www.ruociagi.com/spis_art/2008_1/pdf/chinywafryce.pdf, odczyt z dn. 10.12.2012.

²³ <http://www.focac.org/eng/ltada/dwjbzjjhys/t952503.htm>, odczyt z dn. 5.01.2013.

²⁴ B. Gill, Chin-ho Huang, J.S. Morrison, op.cit., s. 9–10, por. także: J. Canrong, op.cit., s. 115–116.

chińskich pracowników medycznych do charytatywnej pracy na kontynencie afrykańskim²⁵.

W ramach nowego programu *African Talents Programme* Pekin zamierza przeszkolić 30 tys. osób w różnych sektorach oraz powołać liczne centra szkoleniowe. Jedną z nowych propozycji jest utworzenie programu *China-Africa people-to-people friendship action*, który ma za zadanie promować wymianę i wzajemną współpracę pomiędzy zwykłymi mieszkańcami Afryki i Chin, szczególnie w zakresie kontaktów kobiet i młodzieży²⁶.

Chińskie władze zadeklarowały dalsze wspieranie rozbudowy infrastruktury na kontynencie, zmieniając jednak obszar chińskiej obecności w tej dziedzinie, z bilateralnych projektów podejmowanych w ramach indywidualnych relacji, na rzecz finansowania i współuczestnictwa chińskich instytucji finansowych w projektach infrastrukturalnych o charakterze transregionalnym (np. węzły komunikacyjne łączące różne kraje)²⁷.

Znaczną część konferencji poświęcono zagadnieniom bezpieczeństwa i pokoju, wprowadzając tym samym nową jakość w stosunkach chińsko-afrykańskich, które do tej pory charakteryzował wyłącznie kontekst gospodarczy. Zapowiedziano uruchomienie przez Chiny projektu *Initiative on China-Africa Cooperative Partnership for Peace and Security* oraz zintensyfikowanie współpracy z Unią Afrykańską w zakresie wzmacniania potencjału misji pokojowych i rozwoju sił szybkiego reagowania (*Africa Standby Force*), działających pod egidą UA²⁸.

Od 2010 r. Chiny są największym partnerem gospodarczym Afryki. Pozycję lidera osiągnęły wypierając USA na drugie miejsce i Unię Europejską na trzecie. Między 2010 a 2011 r. wymiana handlowa między ChRL i państwami afrykańskimi wzrosła o 30%, osiągając w 2011 r. poziom 122 mld USD. W okresie ostatnich dwóch dekad 2 tys. chińskich przedsiębiorstw zainwestowały w Afryce 13 mld USD, a tylko w trzech pierwszych kwartałach 2011 r. wynosiła 1,1 mld USD, co stanowi wzrost o 87% w stosunku do analogicznego okresu 2010 r. Intensyfikacja współpracy zaowocowała średniorocznym wzrostem PKB państw afrykańskich na poziomie 7%²⁹.

²⁵ M. Różalska, Afryka: Chiny obiecują udzielić państwom afrykańskim kredytów o wartości 20 mld dolarów, <http://www.pcsa.org.pl/products/afryka%3a-chiny-obiecuj%C4%85-udzieli%C4%87-pa%C5%84-stwom-afryka%C5%84skim-kredytow-o-warto%C5%9Bci-20-mld-dol-/>, odczyt z dn. 11.01.2013.

²⁶ D. Kopiński, *Piąty FOCAC. Co nowego?*, *Raport Afryka lipiec-wrzesień 2012*, Polskie Centrum Studiów Afrykanistycznych, <http://www.pcsa.org.pl/publikacje/raporty-kwartalne/>, odczyt z dn. 10.01.2013.

²⁷ <http://www.focac.org/eng/ltda/dwjbzjjhys/t954620.htm>, dnia 5.01.2013.

²⁸ D. Kopiński, *Piąty FOCAC. Co nowego?*, *Raport Afryka lipiec-wrzesień 2012*, Polskie Centrum Studiów Afrykanistycznych, <http://www.pcsa.org.pl/publikacje/raporty-kwartalne/>, odczyt z dn. 10.01.2013.

²⁹ *Chiny zostawiły w Afryce 13 miliardów dolarów*, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/wydarzenia/chiny-zostawily-w-afryce-13-miliardow-dolarow/>, odczyt z dn. 12.10.2012.

Dynamikę kształtowania stosunków chińsko-afrykańskich odzwierciedla wprowadzanie coraz nowych aspektów współpracy oraz różnorodność jej budowania. W obradach szczytu sino-afrykańskiego uczestniczyła grupa specjalistów pozarządowej organizacji World Wildlife Fund, specjalizującej się w dziedzinie tzw. „zielonej gospodarki”, która w najbliższej przyszłości ma być rozwijana i wspierana przez Chiny w Afryce³⁰.

Istotnym problemem FOCAC jest brak instrumentów pozwalających na ewaluację realizacji chińskich deklaracji składanych podczas kolejnych konferencji. Już piąty raz można było usłyszeć długą, niewątpliwie imponującą listę zobowiązań strony chińskiej. Jak słusznie zauważa Africa-Asia Confidential – hasło przewodnie szczytu *build on past achievements and open up new prospects for the new type of China-Africa strategic partnership (opierając się na osiągnięciach z przeszłości, tworzyć nowe perspektywy dla nowego typu chińsko-afrykańskiego partnerstwa strategicznego)*³¹, nie jest już tak inspirujące i zbytnio trąci ideologizmem. Przyznać jednak należy, iż przy relatywnym braku konkurencji, Chinom jest coraz trudniej przebić swoje własne obietnice co trzy lata. Z drugiej strony niezwykła dynamika stosunków sino-afrykańskich, odzwierciedlająca się choćby w wolumenie wymiany handlowej (160 mld USD w 2011 r., tj. trzykrotny wzrost od 2006 r.), czy wymiernych efektach inwestycji, pozwala sądzić, że faktycznie zobowiązania FOCAC nie są zobowiązaniami tylko na papierze i Chiny nie pozostają gołosłowne. Wielu komentatorów zwraca uwagę, że państwa afrykańskie mniej zyskują na współpracy z Chinami jeśli grają w pojedynkę i indywidualnie zabiegają o uwagę i pieniądze Chin. Przed szczytem podkreślano, że jedynie wspólnym frontem Afryka może faktycznie budować symetryczne partnerstwo i stawiać warunki. Także tym razem państwa afrykańskie występowały bardziej jako 50 odrębnych ośrodków politycznych, bez spójnej strategii lub choćby planu jak rozmawiać z Pekinem³², co odzwierciedla historyczne stosunki państw afrykańskiego kontynentu i pozwala Chinom wychodzić zwycięsko z międzynarodowej, chińsko-afrykańskiej gry politycznej.

3. Polityczne i gospodarcze relacje chińsko-afrykańskie w polityce maoistowskiej

W całym okresie Chin cesarskich, kontakty z Afryką były bardzo ograniczone, a stosunki oficjalne w zasadzie nie istniały. Chiny były w tym okresie samowystar-

³⁰ <http://www.focac.org/eng/ltda/dwjbzjjhys/t954620.htm>, odczyt z dn. 5.01.2013.

³¹ Ibidem.

³² D. Kopiński, *Piąty FOCAC. Co nowego?, Raport Afryka lipiec–wrzesień 2012, Polskie Centrum Studiów Afrykanistycznych*, <http://www.pcsa.org.pl/publikacje/raporty-kwartalne/>, odczyt z dn. 10.01.2013.

czalne, a ich główne zainteresowanie na świat zewnętrzny skoncentrowane było na państwa ościenne, traktowane przez Pekin jako tradycyjna strefa wpływów. Sytuacja zmieniła się wraz z wyzwoleniem kraju i utworzeniem Chińskiej Republiki Ludowej z przewodniczącym Mao Zedongiem na czele.

Polityka ChRL wobec państw afrykańskich, w okresie pierwszych lat po jej powstaniu charakteryzowała się zgodnością z koncepcją współpracy realizowaną przez Związek Radziecki. Po konferencji w Bandungu maoiści wypracowali własną koncepcję stosunków z państwami Trzeciego Świata, której głównym celem było osiągnięcie pozycji lidera światowego ruchu rewolucyjnego, jednoczącego wszystkie rozwijające się państwa, które w wyniku zmiany światowego układu sił po II wojnie światowej, uzyskały pełną niepodległość. Chińska aktywność w Afryce przejawiała się także w związku z realizowaną polityką wobec Republiki Chińskiej na Tajwanie, rządzonej przez Czang Kajszeke. Tajwan wspierany przez Stany Zjednoczone, członek Rady Bezpieczeństwa ONZ, umacniał stosunki międzynarodowe także w Afryce, nawiązując oficjalne kontakty z poszczególnymi państwami kontynentu, co zdecydowanie ograniczało politykę zagraniczną ChRL i pogłębiało izolację maoistowskiego państwa na arenie międzynarodowej.

O znaczeniu stosunków państw Afryki i Azji w handlu zagranicznym ChRL w pierwszych latach po wyzwoleniu, najlepiej świadczy fakt, że w 1956 r. udział tych krajów wynosił 2/3 całości obrotów Chin z państwami kapitalistycznymi (25% globalnych obrotów ChRL; 75% przypadało na kraje socjalistyczne). W latach 1952–1957 Chiny odnotowały znaczny wzrost obrotów ze Zjednoczoną Republiką Arabską (ZRA, składającą się z Egiptu i Syrii) – z 38,5 mln rubli do 250 tys. rubli, a z Maroko – z 3,9 mln rubli do 70 mln rubli³³.

Okres pierwszej pięciolatki ChRL charakteryzowała zmiana struktury chińskiego eksportu do państw Afryki i Azji. Początek lat 50. cechował eksport głównie towarów tradycyjnych, takich jak jedwab, herbata, ryż itp., to w miarę upływu czasu w jej eksporcie przeważać zaczęły artykuły przemysłowe. W latach 1953–1957 na liście chińskiego eksportu stałą pozycję zajęły takie artykuły, jak tkaniny bawełniane, rowery, papier, maszyny do szycia, odbiorniki radiowe itp. W końcowym okresie pierwszej pięciolatki chińska gospodarka osiągnęła zdolność eksportowania do państw afrykańskich i azjatyckich także wyroby przemysłu ciężkiego i chemicznego, m.in. pewne rodzaje wyrobów walcowanych, niektóre typy obrabiarek, silniki elektryczne, małej mocy generatory, chemikalia i barwniki. Chiny rozpoczęły także eksport kompletnych obiektów przemysłowych, głównie dla przemysłu lekkiego i spożywczego. Chiński eksport inwestycyjny obejmował maszyny i urządzenia dla przemysłu włókiennicze-

³³ W. Kański, *Chiny a świat zewnętrzny. Zarys rozwoju stosunków handlowych z zagranicą*, Warszawa 1979, s. 124, 126.

go, cukrowniczego, papierniczego, zbożowego, tłuszczowego, fabryk rowerów i cementowni. W tym okresie chiński import z krajów Afryki i Azji koncentrował się głównie na surowcach i materiałach dla rozwijającego się przemysłu, głównie kauczuk, bawełna, kopra i olej kokosowy, juta i szereg innych towarów będących tradycyjnymi pozycjami wolumenu eksportowego tych krajów³⁴. Chińska gospodarka nie wymagała dostaw surowców energetycznych, których własne zasoby i ich poziom wydobywania zabezpieczały jej zapotrzebowanie energetyczne.

Przełom lat 50 i 60. charakteryzował się nawiązywaniem stosunków dyplomatycznych między ChRL i państwami afrykańskimi: Maroko – 1 listopada 1958 r.; Algieria (Tymczasowy Rząd Algierii) – 20 grudnia 1958 r.; Sudan – 4 lutego 1958 r.; Gwinea – 4 października 1959 r.; Ghana – 5 lipca 1960 r.; Tanganika – 12 grudnia 1961 r.; Uganda – 18 października 1962 r.³⁵, i był kontynuacją polityki zagranicznej ChRL wobec państw Trzeciego Świata, wypracowanej na okoliczność konferencji w Bandungu.

Zwiększone zainteresowanie rozwojem stosunków handlowych z krajami afrykańskimi Chińska Republika Ludowa zaczęła przejawiać na początku lat 60. XX w., a w szczególności na przełomie lat 1963–1964, czego wyrazem były wizyty premiera Zhou Enlaia kolejno w dziesięciu krajach, które odbył w okresie od 14 grudnia 1963 r. do 5 lutego 1964 r. Zhou odwiedził wówczas Egipt, Algierię, Maroko, Tunezję, Ghanę, Mali, Gwineę, Sudan, Etiopię i Somalię. Pomimo przygotowań nie doszły do skutku wizyty w Ugandzie, Kenii i Tanzanii. Oficjalne wizyty państwowe chińskiego premiera nie przyniosły jednak oczekiwanych efektów zarówno w wymiarze gospodarczym, jak też politycznym. Obroty z państwami afrykańskimi w latach 1960–1964 nie miały istotnego znaczenia dla chińskiego handlu zagranicznego, stanowiąc poniżej 5% globalnych obrotów Chin. Obroty odnotowane przez ChRL w handlu z głównymi partnerami afrykańskimi (Egipt, Maroko, Sudan, Tanzania, Zambia) w 1974 r. były niższe niż uzyskiwane w tym okresie z Wielką Brytanią, co świadczy o wątpliwej politycznej roli stosunków handlowych Chin z krajami afrykańskimi³⁶.

Struktura towarowa wymiany handlowej między ChRL i państwami Afryki była w tym okresie jednostronnie korzystna dla Państwa Środka. Chiny importowały głównie surowce naturalne, na których duże zapotrzebowanie zgłaszała gospodarka narodowa, oferując w zamian artykuły spożywcze, przemysłowe artykuły konsumpcyjne oraz marnej jakości przestarzałe technicznie maszyny i urządzenia. Przykładowo, w 1963 r. Chiny nawiązały współpracę gospodarczą z Tanzanią, która była dostawcą głównie bawełny, niezbędnej dla chińskiego przemysłu włókienniczego. W kolejnych latach chiński import z Tanzanii objął sisal, kawę, koprę, tytoń, kość słoniową i oleje,

³⁴ Ibidem, s. 124, 126–127.

³⁵ M. Kapica, *ChRL: dwa dziesięciolecia – dwie polityki*, Warszawa 1971, s. 211.

³⁶ W. Kański, *op.cit.*, s. 238.

eksportując w zamian tekstylia, materiały budowlane, narzędzia rolnicze, konserwy, stal i wyroby przemysłu chemicznego³⁷.

W wymianie z innymi krajami afrykańskimi dominowała także podobna jej struktura. Eksport z Egiptu do Chin obejmował przede wszystkim bawełnę, importując herbatę, mięso, metale i chemikalia. Bawełna była również podstawowym towarem importowanym przez Chiny z Sudanu i Etiopii. Maroko dostarczało Chinom głównie fosforyty i bawełnę, importując z Chin herbatę, tekstylia i maszyny.

Wśród dwudziestu krajów afrykańskich handlujących z Chinami w 1972 r., cztery zmonopolizowały prawie cały rynek, eksportując 80% globalnego eksportu Afryki do Chin. Należały do nich: Egipt, Maroko, Tanzania i Sudan. Import zaś był domeną głównie Egiptu, Maroko, Nigerii, Mali, Libii i Tanzanii. W 1972 r. chiński eksport do Afryki wyniósł 138,8 mln USD, zaś import tylko 65 mln USD³⁸. Tak znaczna rozpiętość w wymianie handlowej świadczy jednoznacznie, że Chiny wykorzystywały w tym okresie współpracę z państwami afrykańskimi głównie jako dostawców „twardej waluty”, pozyskiwanej za kiepskiej jakości produkty chińskiego przemysłu.

Od początku lat 60. ChRL przyjęła pozycję kraju dominującego i aktywizującego wzajemne stosunki gospodarcze, udzielającego pomocy rozwijającym się państwom Afryki poprzez proponowane kredyty. Rewolucja kulturalna zdecydowanie osłabiła zainteresowanie Chin światem zewnętrznym, w tym również kontynentem afrykańskim, a ponowny wzrost nastąpił na początku lat 70. Chiny nawiązały stosunki dyplomatyczne z 30 państwami afrykańskimi, co stanowiło znaczny postęp w porównaniu z 13 państwami na początku lat 60., utrzymując przy tym z większością tych państw pozytywne relacje gospodarcze. Nadal jednak udział krajów afrykańskich w globalnych obrotach handlowych Chin był nieznaczny i miał marginalne znaczenie dla chińskiej gospodarki. Przykładowo, w 1973 r. obroty ChRL z państwami afrykańskimi wyniosły 470 mln USD, na które składał się chiński eksport – 285 mln USD i import – 185 mln USD, stanowiąc zaledwie ok. 4,7% globalnych obrotów handlowych ChRL w tym roku³⁹.

W latach 60. zaznaczył się wzrost pomocy gospodarczej Chin dla państw Afryki, połączonej z wzrostem nacisków Pekinu na rozwój współpracy ideologicznej, wyrażanej w maoistowskich koncepcjach światowej ludowej wojny rewolucyjnej. Na początku 1968 r. Chiny deklarowały pomoc odpowiednio: ZRA – 143,6 mln USD; Mali – 71,7 mln; Tanzania – 53,9 mln; Zambia – 14,4 mln; Gwinea 51,4 mln; Algieria – 51,0 mln; Ghana – 42,90 mln; Kongo (Brazzaville) – 25,3 mln; Somalia – 23,1 mln; Kenia – 20,8 mln; Uganda – 15,0 mln; Republika Środkowoafrykańska – 4,1 mln.

³⁷ Ibidem, s. 238.

³⁸ T. Pasierbiński, *Chiny i Afryka*, Warszawa 1974, s. 110.

³⁹ W. Kański, op.cit., s. 239–240.

Zgodnie z zawartymi wówczas porozumieniami i protokołami ChRL miała udzielać pomocy ekonomicznej i technicznej państwom Afryki w budowie 50 obiektów przemysłowych oraz innych o charakterze kulturowo-bytowym, między innymi 7 zakładów przemysłu tekstylnego, 3 zakładów papierniczych, 2 przetwórcy tytoniu, 2 fabryk zapalek, 2 cukrowni, 2 fabryk ceramicznych, 2 zakładów produkcji materiałów budowlanych, 2 suszarni herbaty. Ponadto ChRL zobowiązała się wybudować kilka niewielkich zakładów przemysłu chemicznego, 3 fabryki narzędzi rolniczych, kilka elektrowni, drogi bite, a także udzielić pomocy w uprawie takich kultur rolnych, jak herbata, ryż, bawełna oraz hodowla bydła, rybołówstwo i jedwabnictwo⁴⁰.

Wyniki deklarowanego zaangażowania Chin w pomoc dla rozwijających się państw afrykańskich były dalekie od składanych przez Pekin deklaracji. Do końca 1967 r. wykorzystano około 19% środków. W ramach przeznaczonych środków pomocowych zrealizowano jedynie: w Mali – cukrownię obliczoną na produkcję 4 tys. ton rocznie, wytwórnię papierosów i zapalek o zdolności produkcyjnej 25 mln opakowań rocznie, fabrykę tekstylną, radiostację, plantację herbaty i trzciny cukrowej; w Tanzanii – 2 drukarnie; w Kongu (Brazzaville) – radiostację; w Ghanie – zakład produkcji wyrobów wikliniarskich, 4 fabryki wyrobów bambusowych; w Gwinei – wytwórnię papierosów i zapalek⁴¹.

W 1967 r. Chiny zobowiązały się wybudować linię kolejową łączącą Tanzanię z Zambią. Inwestycja ta budziła szereg wątpliwości natury ekonomicznej, głównie dotyczących jej rentowności oraz warunków spłaty kredytu udzielonego przez Pekin, który wyznaczył dziesięcioletni okres jego zwrotu. Istotnym problemem był także warunek postawiony przez chińskie władze, zgodnie z którym inwestycja miała być zrealizowana wyłącznie przez przedsiębiorstwa zatrudniające Chińczyków, których liczbę szacowano na ok. 100 tys. robotników⁴².

Porozumienie w sprawie budowy linii kolejowej łączącej Kapiri Mposhi w zambijskim zagłębiu miedziowym z tanzańskim portem Dar es-Salam, o łącznej długości 1860 km, zawarto 5 września 1967 r., a koszt tego przedsięwzięcia oszacowano na ok. 400 mln USD. Była to zatem największa inwestycja chińska w Afryce. Chińska pożyczka została udzielona po połowie Tanzanii i Zambii, a jej spłatę rozłożono na 30 lat, rozpoczynając od 1983 r.⁴³ Budowę rozpoczęto 26 października 1970 r. i zakończono w 1975 r.

W ramach kontraktu na budowę linii kolejowej Tanzania zobowiązała się do importu chińskich produktów, takich jak rowery i narzędzia rolnicze, które zasypały rynek

⁴⁰ M. Kapica, *Na lewo od zdrowego rozsądku. O polityce grupy Mao*, Warszawa 1970, s. 172–173.

⁴¹ M. Kapica, *ChRL: dwa dziesięciolecia...*, s. 274.

⁴² *Ibidem*, s. 275.

⁴³ T. Pasierbiński, *op.cit.*, s. 54–57.

i okazały się marnej jakości. W 1971 r. import z Chin stanowił główną część całego importu tanzańskiego (21%), przewyższając import z państw EWG (19%) i Wielkiej Brytanii (18%)⁴⁴, negatywnie wpływając na handlu pomiędzy państwami afrykańskimi, wypierając artykuły będące częścią tradycyjnej wymiany handlowej.

Okres wielkiego skoku, a szczególnie rewolucji kulturalnej w Chinach wpłynął na ograniczenie stosunków gospodarczych ChRL z państwami afrykańskimi. Rozwijała się natomiast maoistowska propaganda ideologiczna kierowana do państw Trzeciego Świata, zgodnie z którą maoistowscy przywódcy starali się budować, wśród działaczy państwowych i politycznych Afryki, nastroje nacjonalistyczne oraz wykorzystywać reakcyjne aspekty idei panafrykanizmu. Zawołowana pomoc faktycznie służyć miała propagowaniu maoistowskiej wizji przyspieszenia światowej rewolucji za pomocą powszechnej wojny, w której kraje Trzeciego Świata miały stać się częścią chińskiego oręża. Maoiści twierdzili w tym okresie, że jedynie wojna może doprowadzić do eliminacji dwóch światowych centrów: imperializmu USA, a przede wszystkim socjalimperializmu ZSRR. Mao Zedong wyraził w tej kwestii następującą opinię: „Jesteśmy za likwidacją wojen, wojna nam nie jest potrzebna, ale zlikwidować wojnę, można jedynie poprzez wojnę. Jeżeli chcesz, ażeby nie było karabinów, chwyć za karabin”⁴⁵. Ugrupowanie maoistowskie propagowało tezę, że „jedynie Chiny zdolne są właściwie zrozumieć potrzeby narodów afro-azjatyckich i stać się ich przyjaciółmi”⁴⁶. Podczas konferencji organizacji współpracy ekonomicznej krajów Azji i Afryki, która odbyła się w Karaczi w grudniu 1963 r. przedstawiciele ChRL zażądali wyproszenia delegacji radzieckiej, obecnej w charakterze obserwatorów. Działania chińskich władz przeciwko rozwojowi stosunków ZSRR z państwami afrykańskimi podejmowane były wielokrotnie w kolejnych latach, stosując zarówno naciski dyplomatyczne, jak też działania nieformalne, z próbami przekupstwa włącznie⁴⁷.

Oceniając chińską ekspansję na Czarnym Kontynencie w czerwcu 1964 r., nigeryjski angielskojęzyczny dziennik „West African Pilot” podawał: „Może się okazać, iż znaleźliśmy się w mackach ośmiornicy, z których nie można się będzie wyrwać [...]. Kraje afrykańskie są zaniepokojone. Chińczycy pragną zdobyć wpływ w Afryce. Przenikają oni tutaj i są gotowi na wszystko, by się tu okopać”, a 1 grudnia 1967 r. tanzański dziennik „Ngurumo” pisał: „Chiny nie wypełniły swego przyrzeczenia w sprawie udzielenia Kenii pożyczki w wysokości 3 mln USD, nic także nie słychać o 15-milionowej niskoprocentowanej pożyczce, obiecanej przez Chińską Republikę Ludową [...]. Chińczycy zamiast kredytu, motywując to odmową Kenii zezwolenia na

⁴⁴ Ibidem, s. 56.

⁴⁵ M. Kapica, *ChRL: dwa dziesięciolecia...*, s. 284.

⁴⁶ Idem, *Na lewo...*, s. 160.

⁴⁷ Szerzej: ibidem, s. 161–164.

prowadzenie chińskiej działalności na jej terenie [...]. Zamiast dostarczać podręczników i literatury technicznej Chińczycy uporzędkiwie przysyłali pocztą dzieła Mao⁴⁸.

Faktyczne maoistowskie cele rozwoju współpracy z krajami Trzeciego Świata, w tym i Afryką, jednoznacznie obnażyło stanowisko Pekinu w sprawie ogólnoświatowej tendencji do ograniczania zbrojenia i powszechnego rozbrojenia i zakazu prób jądrowych i nieprolifracji szeroko popieranych przez państwa Trzeciego Świata. Na propozycję ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki, przedstawioną 25 września 1973 r. podczas posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, przeznaczenia środków uzyskanych przez wielkie mocarstwa, w tym także Chiny, z ograniczenia o 10% wydatków na zbrojenia i przeznaczenia ich na pomoc krajom słabo gospodarczo rozwiniętych (szacowanych na ok. 15 mld USD rocznie)⁴⁹, chińskie władze stwierdziły, że „Program powszechnego i całkowitego rozbrojenia można będzie urzeczywistnić jedynie wówczas, gdy rozprawi się z imperializmem, kapitalizmem i całym systemem wyzysku”. Zdaniem maoistów działalność propagandowa na rzecz powszechnego i całkowitego rozbrojenia jest jedynie próbą „oszukania narodów całego świata i działaniem na szkodę walki o pokój na całym świecie”⁵⁰. Podczas 28 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ szef chińskiej delegacji stwierdził, że rozbrojenie dwóch supermocarstw nie jest możliwe z powodu trwającej między nimi rywalizacji, zaś dla państw rozwijających się najważniejsze jest „nie rozbrojenie, lecz umocnienie własnego potencjału obronnego” w celu walki przeciwko supermocarstwom⁵¹. Przewrotność z jaką maoiści przywódcy interpretowali próby ograniczania procesu zbrojenia i rozbrojeniowe inicjatywy były jednym z dowodów faktycznych celów stawianych przez maoistowską ideologię, z których głównym było osiągnięcie przez Chiny hegemonistycznej pozycji w stosunkach międzynarodowych, a narzędziem zarówno polityka rozwoju własnego potencjału militarnego, w tym nuklearnego, jak również działania w polityce międzynarodowej, eskalujące rozwój konfliktowych stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim.

Działalność maoistów trafnie scharakteryzował francuski dziennik „Nation”, pisząc w artykule opublikowanym 3 marca 1964 r.: „Prawdę mówiąc, polityka Pekinu coraz częściej ukazuje się przed światem w formie pełnej sprzeczności. I czy chodzi o stosunki z imperializmem, czy też o idee współlistnienia, zawsze wydaje się, że Chińczycy czynią zupełnie odwrotnie, niż mówią [...]”⁵². Ostatecznie, państwa afrykańskie odrzucając ideologiczną ekspansję maoizmu, kolejno ograniczały nawiązane i dobrze rokujące stosunki polityczno-gospodarcze. Tunezyjski dziennik „Ngurumo”, analizu-

⁴⁸ Ibidem, s. 148.

⁴⁹ T. Pasierbiński, op.cit., s. 14.

⁵⁰ M. Kapica, *ChRL: dwa dziesięciolecia...*, s. 287.

⁵¹ T. Pasierbiński, op.cit., s. 14.

⁵² M. Kapica, *Na lewo...*, s. 220.

jąc poczynania Pekinu, 1 grudnia 1967 r. pisał: „Zasady niewtrącania się w sprawy wewnętrzne innych państw oraz prawo wszystkich państw do niezależnej polityki, które tak szeroko reklamowane są w Chinach, i o których bezustannie mówią przywódcy chińscy, nie są niczym innym, jak tylko haniebną demagogią”⁵³. Wraz z rozwojem rewolucji kulturalnej Chińczycy zamykali się na świat zewnętrzny zajęci własnymi sprawami. Taki stan rzeczy trwał do śmierci Mao Zedonga i przejęcia władzy przez grupę pragmatystów z Deng Xiaopingiem na czele i przebudowie chińskiej koncepcji rozwoju, zastępując działalność ideologiczną rozwojem gospodarczym.

Pomimo własnych problemów ekonomicznych, w latach 1956–1977 ChRL dostarczyła państwom Afryki pomoc o wartości 2,47 mld USD, co stanowiło 58% całej pomocy skierowanej przez Chiny do państw rozwijających się⁵⁴.

4. Współczesna chińsko-afrykańska współpraca gospodarcza i polityczna

W 2009 r. Chiny zajmowały drugą pozycję, za Stanami Zjednoczonymi, w wielkości obrotów handlowych z Afryką, wyprzedzając Francję. Pomiędzy 1997 a 2006 r. chiński eksport do państw afrykańskich wzrósł o 731%, a import o 1072%. Tylko między 2006 a 2008 r. obroty handlowe wzrosły z 68 mld do 107 mld USD. Równie intensywnie rozwijały się chińskie Bezpośrednie Inwestycje Zagraniczne (BIZ) w Afryce, które wynosiły w 2003 r. niespełna 100 mln USD, a w 2008 r. osiągnęły poziom 7,5 mld USD. Eksport towarów z Afryki do Chin wzrósł z 2,9% w 2000 r. do 11,2% w 2009 r. Wielkość importu towarów z Chin przez państwa afrykańskie plasuje Państwo Środka na pierwszej pozycji. W 2009 r. stanowił on 13,4% całego afrykańskiego importu i był wyższy od odnotowanego w 2000 r. o 10%⁵⁵. Podczas gdy w latach 80. i 90. struktura importu obejmowała głównie żywność i tekstylia, to w 2000 r. odnotowano znaczący udział wysoko przetworzonych towarów, takich jak maszyny, samochody, sprzęt AGD, sprzęt elektroniczny i telekomunikacyjny. Techniczne i elektroniczne produkty stanowią obecnie ponad 50% afrykańskiego importu z Chin. Pomimo że wymiana handlowa z Afryką stanowi nadal niewielką część globalnych obrotów handlowych Chin, to jednak zdecydowanie rośnie. Pomiędzy 2000 a 2009 r. chiński eksport na kontynent afrykański wzrósł z 1,7% do 3,4%, a import z 2,4% do 2,9%⁵⁶.

⁵³ Ibidem, s. 294.

⁵⁴ J. Stojek, *Wyraz nowej dyplomacji ChRL w państwach Południa na przykładzie Afryki*, <http://www.psz.pl/Wyraz-nowej-dyplomacji-ChRL-w-panstwach-Poludnia-na-przykladzie-Afryki>, odczyt z dn. 12.10.2012.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ibidem.

Należy jednak mieć na uwadze nie wartość całego wolumenu handlu Chin z Afryką lecz jego poszczególne składowe, koncentrujące się na surowcach i towarach niezbędnych dla rozwoju gospodarczego Chin. Afryka jest dostawcą ok. 30% całego chińskiego zapotrzebowania na ropę naftową, a jej największymi w regionie dostawcami są Nigeria, Angola i Sudan. Gabon, RPA i Ghana są dostawcami 80% kobaltu, Kamerun, Gabon i Republika Konga dostarczają znaczące dla chińskiej gospodarki ilości drewna, a RPA, Madagaskar i Sudan – chromu. Angola obok Gwinei Równikowej, Demokratycznej Republiki Konga, Sudanu i RPA jest największym afrykańskim partnerem handlowym Pekinu, a w 2006 r. stała się także najważniejszym dostawcą zagranicznym ropy naftowej, dostarczając 19,59 mln ton tego surowca. Przedsiębiorstwa naftowe z Chin mają zagwarantowane kontrakty w Angoli, Czadzie, DRK, Sudanie, Nigerii, Nigrze, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Gwinei Równikowej, Kenii, Gabonie, Mali, Mauretanii, Etiopii oraz na Wyspie Św. Tomasza i Księżycy na wiercenia i eksploatację ropy naftowej oraz gazu⁵⁷.

Według danych Chińskiego Ministerstwa Handlu, na koniec 2008 r. Chiny, poprzez BIZ, zainwestowały w Afryce ok. 7,8 mld USD, a w 2010 r. wzrósł o 17,8% w stosunku rocznym i wyniósł 9,38 mld USD. Inwestycje w Afryce stanowiły 40,7% całości chińskich BIZ i wzrosły w porównaniu do 2009 r. o 35,7%, skupiając się w takich dziedzinach gospodarki poszczególnych państw afrykańskich, jak komunikacja i transport – 5,09 mld USD (27,2% wartości wszystkich BIZ), energia – 4,27 mld USD (22,8%), budownictwo – 3,85 mld USD (20,6%), przemysł petrochemiczny – 3,53 mld USD (18,9%)⁵⁸. Głównymi odbiorcami chińskich BIZ były: Nigeria, Zambia, Sudan, Algieria, Mauritius, Tanzania, Madagaskar, Kongo, Egipt i Etiopia. W 2008 r. w Afryce działało ponad 1600 chińskich przedsiębiorstw, a w latach 2000–2008 chińsko-afrykańska wymiana handlowa wzrosła dziesięciokrotnie, z 10 mld USD do ponad 100 mld USD⁵⁹.

W 2006 r. podczas konferencji FOCAC ustanowiono specjalne strefy ekonomiczne, umożliwiając tym samym wzrost chińskich inwestycji i osiąganie obustronnych korzyści ekonomicznych. We wrześniu 2009 r. Chińskie Ministerstwo Handlu zadysponowało 450 mln USD na inwestycje w dwóch specjalnych strefach przemysłowych w Zambii, skoncentrowanych na wydobycie miedzi. W tym samym czasie utworzono pierwszą strefę ekonomiczną na Mauritiusie, w której Chińczycy zobowiązali się zainwestować, w ciągu 10 lat, ponad 750 mln USD, głównie w przemysł tekstylny i elektroniczny. W lutym 2009 r. chiński rząd potwierdził zamiar utworzenia kolej-

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ *Chińskie inwestycje zagraniczne w 2010 r.*, <http://www.beijing.trade.gov.pl/pl/aktualnosci/articly/2010,a,7876.html>, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁵⁹ J. Canrong, *op.cit.*, s. 112.

nych stref: w Nigerii dwie i po jednej w Etiopii i Egipcie, planując inwestycje na poziomie: Nigeria – 500 mln USD, Etiopia – 100 mln USD, Egipt – 700 mln USD⁶⁰.

Rynek afrykański jest niezwykle atrakcyjny dla chińskiego kapitału, głównie na niski koszt pracy, dzięki czemu chińskie inwestycje w Afryce charakteryzuje wysoki poziom zwrotu, szacowany na poziomie 20%, podczas gdy inwestycje państwowe we własną gospodarkę przynoszą zwrot na poziomie 3–4% rocznie⁶¹.

Wartość wymiany handlowej między Chinami, a poszczególnymi państwami Afryki charakteryzuje duża rozpiętość w stosunku do całości obrotów ze światem, szacowana od 0,01% w przypadku Malawi do 68,3% w przypadku Sudanu⁶², co w głównej mierze wynika z zróżnicowania zasobności w surowce naturalne. Ich brak istotnie wpływa na pogłębianie się różnic rozwojowych, wzrost poziomu ubóstwa w państwach najbiedniejszych, a także eskaluje konflikty wewnętrzne i międzynarodowe. Tylko 5% państw generuje 86% całego afrykańskiego eksportu, należą do nich: Gwinea Równikowa, Demokratyczna Republika Konga, Republika Południowej Afryki, Sudan i Angola; Angola jest jednocześnie największym afrykańskim partnerem handlowych Chin.

Największym afrykańskim eksporterem ropy do Chin jest Angola, dostarczając obecnie do Chin więcej ropy niż Arabia Saudyjska (Chiny odbierają 99% całej produkcji angolańskiej ropy)⁶³. Chiny zintensyfikowały gospodarcze relacje z Angolą w 2004 r., udzielając preferencyjnego kredytu w wys. 2 mld USD. Zaraz po tym CNPC⁶⁴ nabył od koncernu Shell 50% udziałów w angolańskich złożach o potencjale 250 tys. bpd. Także drugi z chińskich gigantów paliwowych, SINOPEC, podjął działalność na angolańskim rynku, tworząc spółkę *joint-venture* prowadzącą działalność wydobywczą w branży naftiarstwie. W marcu 2006 r. spółka przystąpiła do budowy nowej rafinerii, w Lobito, o zdolności produkcyjnej ok. 200 tys. bpd⁶⁵. SINOPEC przejął 75% udziałów w tej spółce⁶⁶.

Sudan jest drugim państwem pod względem wielkości eksportu ropy naftowej do ChRL. W 2006 r. produkcja ropy w tym kraju osiągnęła 365 tys. bpd, z czego Chiny odbierały ponad połowę eksportu. Aktywność chińskich przedsiębiorstw w Sudanie

⁶⁰ J. Stojek, *Wyraz nowej dyplomacji ChRL w państwach Południa na przykładzie Afryki*, <http://www.psz.pl/Wyraz-nowej-dyplomacji-ChRL-w-panstwach-Poludnia-na-przykladzie-Afryki>, dnia 12.10.2012.

⁶¹ *Chiny zostawiły w Afryce 13 miliardów dolarów*, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/wydarzenia/chiny-zostawily-w-afryce-13-miliardow-dolarow>, odczyt z dn. 12.10.2012.

⁶² <http://www.eioba.pl/a/1yah/Chiny-w-afryce>, odczyt z dn. 20.12.2012.

⁶³ A. Rządkowska, *Chiny w Afryce*, http://www.ruociagi.com/spis_art/2008_1/pdf/chinywafryce.pdf, dnia 10.12.2012.

⁶⁴ China National Petroleum Corporation – Chiński Narodowy Koncern Paliwowy.

⁶⁵ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://geopolityka.org/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁶⁶ A. Rządkowska, *Chiny w Afryce*, http://www.ruociagi.com/spis_art/2008_1/pdf/chinywafryce.pdf, dnia 10.12.2012.

rozpoczęła się w latach 90., wypełniając próżnię utworzoną w wyniku wycofania z tego rynku zachodnich przedsiębiorstw i inwestorów w proteście wobec łamania praw człowieka w Sudanie, na podjętym na wniosek administracji Stanów Zjednoczonych. W 1996 r. CNPC za 441 mln USD nabył 40% udziałów w spółce GNPOC⁶⁷, która od 1999 r. jest także operatorem nowego rurociągu o długości 1506 km i przepustowości 450 tys. bpd, umożliwiającego przesył ropy ze środkowego Sudanu do Port Sudan. Już dwa miesiące po uruchomieniu rurociągu Sudan osiągnął pełną zdolność eksportową ropy naftowej. W październiku 2001 r. zostało utworzone konsorcjum PDOC⁶⁸, w którym 41% akcji posiada CNPC, a 6% SINOPEC. PDOC kontroluje pola naftowe w rejonie Melut Basin, z którego eksport rozpoczął się w sierpniu 2005 r.⁶⁹ W tym samym roku udział Chin w całkowitym eksporcie Sudanu osiągnął poziom 54%, z czego 93% stanowił eksport ropy naftowej. W kolejnym roku Chiny były odbiorcą 47% całkowitej sudańskiej produkcji ropy⁷⁰, a w 2011 r. już 67%, wypełniając 10% całego chińskiego importu tego surowca⁷¹.

Do 2004 r. Chiny udzieliły Sudanowi znaczącej pomocy gospodarczej, szacowanej na ok. 780 mln USD, a całość inwestycji chińskich w tym kraju wynosiła ponad 3 mld USD. Chiny sfinansowały modernizację czterech państwowych fabryk tekstylnych, a także udzieliły pożyczki w wysokości 22 mln USSD na modernizację sieci kolejowej. Chiny zaangażowały także środki w realizację projektu rybackiego na Morzu Czerwonym w wysokości 12 mln USD⁷².

W latach 2000–2010 Pekin stał się najważniejszym ekonomicznym partnerem Chartumu, odbierając 2/3 sudańskiego eksportu, finansując jednocześnie większość projektów infrastrukturalnych Sudanu oraz szereg inwestycji w rolnictwie, przemyśle kopalnianym, systemie opieki medycznej i sektorze edukacji. W lutym 2007 r. oba państwa podpisały kontrakt o wartości 1,15 mld USD na budowę kolei łączącej Chartum z Port Sudan, a ogół chińskich inwestycji stanowił główny udział we wzroście ekonomicznym Sudanu, osiągającym w 2006 r. 11%. W pierwszej połowie 2007 r. chińsko-sudańska wymiana handlowa wzrosła ponaddwukrotnie, osiągając poziom 2,4 mld USD⁷³.

⁶⁷ Gretaer Nile Petroleum Operating Company Ltd.

⁶⁸ Petrodar Operating Company.

⁶⁹ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://www.geopolityka.org/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁷⁰ <http://www.eioba.pl/a/lyah/chiny-w-afryce>, odczyt z dn. 20.12.2012.

⁷¹ J.E. Starr, *Chiny: drugi Kony w Afryce*, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,1280,Chiny_drugi_Kony_w_Afryce, odczyt z dn. 4.09.2012.

⁷² M. Nawrot, *Polityka Chin wobec Sudanu*, <http://www.psz.pl/tekst-1352/Polityka-Chin-wobec-Sudanu>, odczyt z dn. 16.01.2013.

⁷³ O. Trojnar, *Ekspansja gospodarcza Chin w Afryce*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae” 2011, nr 2, s. 299.

Na płaszczyźnie politycznej i relacjach międzynarodowych oba kraje także się wspierają, głównie w kwestiach praw człowieka, podnoszonych przez państwa demokratyczne. Chiny aktywnie wspierają Sudan w protestach przeciwko międzynarodowej interwencji związanej z konfliktami wewnętrznymi i łamaniem praw człowieka. Chiny wyraziły dezaprobatę w związku z atakiem sił zbrojnych USA w sierpniu 1998 r. na wytwórnię leków w Chartumie, która według administracji Waszyngtonu zajmowała się produkcją komponentów do broni chemicznej i była finansowana przez Bin Ladena. Sudan odwzajemnił się poparciem polityki „jednych Chin”, uznając Tajwan za nieodłączną, zbuntowaną część ChRL. Sudan potępił także zbombardowanie 7 maja 1999 r. ambasady Chin w Belgradzie⁷⁴.

Stosunki dyplomatyczne między ChRL i Sudanem zostały nawiązane 4 lutego 1959 r., a współpracę gospodarczą państwa te nawiązały w latach 70. i rozwinęły w latach 90. XX w. Od 1970 r. Chiny dostarczają Sudanowi pomoc gospodarczą i są także są głównym dostawcą broni, pomimo nałożonego przez ONZ embarga na jej dostawy. Handel bronią w relacjach chińsko-sudańskich obejmuje zarówno dostawy broni lekkiej i amunicji, jak też min przeciwczołgowych i przeciwpiechotnych, a także czołgi, śmigłowce, samoloty bojowe i rakiety balistyczne typu SCUD⁷⁵, a także pojazdy opancerzone⁷⁶. Sudan przeznaczal na zakup broni i wzmocnienie armii, głównie z chińskich źródeł, ok. 70% przychodów uzyskanych ze sprzedaży ropy naftowej, a chiński minister obrony twierdził, że chiński rząd jest zainteresowany rozwojem współpracy militarnej Chin i Sudanu⁷⁷.

W kręgu chińskich zainteresowań znajdują się nie tylko źródła ropy naftowej. Chińska gospodarka odnotowując nieustanny wzrost, zgłasza olbrzymie zapotrzebowania na inne surowce naturalne: miedź, ruda żelaza, nikiel, i inne, inspirując władze do podejmowania działań politycznych zabezpieczających dostawy szerokiego asortymentu surowcowego. Przykładem działalności chińskiej na tym polu może być CN-FMMG Ltd., która kupiła w Zambii kopalnię miedzi równocześnie inwestując 200 mln USD w utworzonej specjalnej strefie ekonomicznej oraz w budowę przez chińskie koncerny trzech elektrowni, zapewniając Chinom niemal nieograniczony dostęp do złóż platyny i innych minerałów w Zimbabwie⁷⁸.

Chiny inwestują także w rewitalizację wybudowanej w latach 70. linii kolejowej Tan-Zam, łączącą Zambię i Tanzanię. W 2007 r. chińska rakietą wyniosła na orbitę

⁷⁴ M. Nawrot, *Polityka Chin wobec Sudanu*, <http://www.psz.pl/tekst-1352/Polityka-Chin-wobec-Sudanu>, odczyt z dn. 16.01.2013.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ *Darfur: Nowe dostawy broni z Chin i Rosji podsycają konflikt*, http://amnesty.org.pl/no_cache/aktualności/strona/article/2565.html, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁷⁷ O. Trojnar, op.cit., s. 299.

⁷⁸ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://www.geopolityka.org/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 11.01.2013.

pierwszego nigeryjskiego satelitę telekomunikacyjnego NIGCOMSAT-1, także chińskiej produkcji, wzbudzając pozytywną reakcję zarówno przywódców państw, jak i zwykłych Afrykanów⁷⁹.

W 2010 r. wartość umów handlowych Chin z państwami Afryki osiągnęła poziom 115 mld USD i wzrastała rocznie ok. 43,5%. Chińsko-afrykańska współpraca handlowa obejmuje 45 państw afrykańskich, lecz koncentruje się w stosunkach z ośmioma najważniejszymi partnerami, do których należą: Kenia, Tanzania, RPA, Nigeria, Algieria, Zambia, Sudan i Zimbabwe. Chińska obecność w Kenii przejawia się zarówno w sektorze energetycznym i jego ekologicznym wymiarze, tj. budowie farm wiatrowych i elektrowni wodnych, a także uczestnicząc w dużym programie, ogłoszonym w kwietniu 2008 r. przez rząd Kenii, budowy sieci kolejowej i drogowej łączącej Etiopię, Sudan Południowy i Ruandę z portem Lamu, o wartości ok. 22 mld USD⁸⁰.

Współpraca ChRL z Demokratyczną Republiką Kongo doprowadziła Kongo na drugie miejsce w wielkości wymiany handlowej z Chinami, pośród państw afrykańskich, dzięki eksportowi kobaltu i rudy miedzi dla chińskiej gospodarki. Trzecim państwem pod tym względem jest Gwinea, która kieruje do Chin 20% całego swojego eksportu, z czego 95% to ropa naftowa, a pozostałe 5% to drewno⁸¹.

Główną rolę w eksporcie surowców naturalnych z Afryki do Chin odgrywa Republika Południowej Afryki – najbogatsze w zasoby mineralne państwo kontynentu. RPA kieruje do ChRL 65% całego afrykańskiego eksportu rud metali⁸².

Niektórzy przywódcy afrykańscy, oceniając obecny stan zaangażowania Chin na kontynencie, ostrzegają przed nadmiernym, niekontrolowanym rozwojem wymiany handlowej oraz chińskich inwestycji. Podczas ostatniej konferencji FOCAC w Pekinie, tuż po przemówieniu inauguracyjnym prezydenta Hu Jintao głos zabrał prezydent Republiki Południowej Afryki Jacob Zuma, który ostrzegł: „Afryka przyczyniła się do rozwoju Chin poprzez dostarczanie surowców i innych produktów. Na dłuższą metę takie trendy handlowe są nie do utrzymania”, dodając, że „doświadczenia gospodarcze z Europą w przeszłości nakazują zachowania ostrożności w nawiązaniu współpracy z innymi gospodarkami”⁸³.

⁷⁹ J. Czerep, *Chiny w Afryce. Nowa kolonizacja czy obustronnie korzystna współpraca?*, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,537,Chiny_w_Afryce_Nowa_kolonizacja_czy_obustronna_wspolpraca/, odczyt z dn. 13.09.2011.

⁸⁰ *Chiny odkrywają Afrykę*, <http://www.investafrica.pl/2011/02/chiny-odkrywaja-afryke/>, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁸¹ <http://www.eioba.pl/a/1yah/chiny-w-afryce>, odczyt z dn. 20.12.2012.

⁸² Ibidem.

⁸³ *Afryka obudzi się z marzeń o „chińskich inwestycjach”?*, <http://www.benviet.org/china-afryka>, odczyt z dn. 11.01.2013.

5. Polityka *Soft Power* – chińskie narzędzie w relacjach z państwami Afryki

Polityka zagraniczna ChRL w ostatnich 50 latach uległa znacznej transformacji – od polityki wojny ludowej Mao Zedonga do pokojowego rozwoju Jiang Zemina i harmonijnego rozwoju Hu Jintao. Wprowadzenie w 1978 r. polityki reform i otwarcia przez Deng Xiaopinga nie zmieniło konfrontacyjnej koncepcji stosunków międzynarodowych, pogłębionej jeszcze dodatkowo przez wydarzenia na Placu Tiananmen w 1989 r.

W połowie lat 90. Pekin rozpoczął propagowanie idei pokojowej kooperacji, kreując wizję współpracy międzynarodowej w miejsce konfrontacji. Pod hasłami pokojowego rozwoju, multilateralizmu, zasady nieinterwencji i nieingerencji oraz równości państw, Pekin podjął wielką kampanię na rzecz zmiany wizerunku, kreując się na wielkie i odpowiedzialne mocarstwo, przywódcę i wzór dla państw rozwijających się i wiarygodnego partnera politycznego oraz ekonomicznego, działającego na rzecz umocnienia pokoju, a także ośrodek oryginalnej, unikalnej i atrakcyjnej kultury⁸⁴. Wszystkie te elementy połączone razem tworzą silne narzędzie oddziaływania zewnętrznego Chin – *Soft Power* – „miękką siłę” (podobną politykę Chiny stosują wobec państw rozwijających się Afryki, Ameryki Południowej oraz Azji).

Soft Power jest to zdolność do uzyskiwania tego, czego się chce, głównie dzięki atrakcyjności niż przymusowi lub pieniądзом. Jest rezultatem atrakcyjności kultury, politycznych ideałów i konsekwentnej polityki danego kraju. Jeżeli kultura i ideologia kraju są atrakcyjne, inni chętniej podążają za nim. Jeżeli kraj może kształtować międzynarodowe reguły, które SA spójne z jego interesem i wartościami, jego działania mają większe szanse być uznane za prawomocne przez innych⁸⁵.

Realizowana przez Chiny polityka *Soft Power* ukierunkowana jest na prezentację własnych walorów, takich jak:

1. atrakcyjność kulturowa;
2. rekomendacja wartości politycznych wewnętrznych oraz osiągnięte sukcesy;
3. działalność w polityce zagranicznej i jej dogmaty;
4. handel międzynarodowy ukierunkowany na obustronną korzyść.

ChRL jako jeden z głównych ośrodków globalnego świata multilateralnego zabiegają o poparcie także mniejszych uczestników stosunków międzynarodowych, chociażby w wymiarze reprezentacji i poparcia na forum Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, by dzięki temu budować własny prestiż i pozycję, w zamian

⁸⁴ J. Stojek, *Soft Power ChRL. Implikacje dla Stanów Zjednoczonych Ameryki*, <http://www.psz.pl/Soft-Power-Chrl-Implikacje-dla-Stanów-Zjednoczonych-Ameryki>, odczyt z dn. 20.12.2012.

⁸⁵ J.S. Nye, *Soft Power Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007, s. 11–40.

oferując poparcie dla krajów rozwijających się i reprezentację ich interesów na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ, której Chiny są stałym członkiem. Między innymi z tego powodu chińska działalność polityczna nie pomija także współpracy z najbardziej niebezpiecznymi państwami Afryki, takimi jak Ruanda i Burundi, z gospodarczego punktu widzenia nieatrakcyjnymi dla Chin z powodu niewystępowania na ich obszarach poważniejszych zasobów surowców naturalnych. Chińskie przedsiębiorstwa inwestują zatem w tych państwach w sektor budowlany, telekomunikacyjny i infrastrukturalny, przyczyniając się do budowy pozytywnego wizerunku ChRL nie tylko wśród afrykańskiej społeczności. Innym przykładem *Soft Power* może być *dyplomacja medyczna*. Pierwszy chiński zespół medyczny rozpoczął działalność na terenie Algierii już w 1964 r., a do 2005 r. do pracy na kontynencie afrykańskim Pekin skierował ok. 15 tys. lekarzy. Do tego typu miękkich działań humanitarnych dołączono finansowanie pomocy w budowie szkół, szpitali, ośrodków zdrowia, infrastruktury drogowej fundacje stypendialne i naukowe itp., wszystko wspierając odpowiednio nagłośnioną propagandą, dzięki czemu Chiny mogą kształtować i rozwijać, w wygodny dla siebie sposób, bilateralne stosunki z poszczególnymi państwami⁸⁶.

Do rozwijania działalności propagandowej Chiny wykorzystują zarówno platformę FOCAC, gdzie odbiorcą przekazu jest społeczność całej Afryki i reprezentacje innych organizacji politycznych o zasięgu globalnym. Chiny mają stałą reprezentację przy COMESA⁸⁷, SADC⁸⁸, ECOWAS⁸⁹, a w 2003 r. zostały zaproszone do udziału w programach rozwojowych NEPAD. W 2006 r. powołano Chińsko-Afrykański Fundusz Rozwoju z budżetem 5 mld USD (ustanowionym oczywiście przez Pekin), mający wspierać firmy afrykańskie⁹⁰.

W dużej mierze także Internet jest źródłem tej działalności, a od 11 stycznia 2012 r. działalność rozpoczęła stacja telewizyjna CCTV Africa, finansowana przez rządową Centralną Telewizję Chińską (CCTV), która nadaje ze stolicy Kenii, Nairobi⁹¹, konkurująca w tym obszarze z CNN i BBC. Chiny udzielają także wsparcia technicznego, dostarczają treści i szkolą afrykańskich dziennikarzy. Za pośrednictwem mediów Chiny rozpowszechniają informacje dotyczące programów inwestycyjnych w Afryce,

⁸⁶ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://www.geopolityka.org/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 20.12.2012.

⁸⁷ COMESA – Wspólny Rynek Afryki Wschodniej i Południowej (Common Market for Eastern and Southern Africa).

⁸⁸ SADAC – Wspólnota Rozwoju Afryki Południowej (Southern African Development Community).

⁸⁹ ECOWAS – Wspólnota Gospodarcza Krajów Afryki Zachodniej (Economic Community of West African States).

⁹⁰ D. Boćkowski, *Chiński smok na Czarnym Łądzie – początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok*, http://www.academia.edu/1263528/Chinski_smok_na_Czarnym_Lądzie_początek_nowej_kolonizacji_czy_szansa_na_wielki_skok, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁹¹ <http://pl.globalvoicesonline.org/2012/10/chinska-miekkawladza-rozszerza-wplywy-w-afryce-dzieki-cctv>, odczyt z dn. 22.01.2013.

prezentują wypowiedzi chińskich oficjeli na temat danego państwa, propagują chińską kulturę i projekty kulturalne skierowane do Afrykańczyków, a także uzasadniają znaczenie poszczególnego kraju dla chińskiej polityki i gospodarki⁹².

Istotnym elementem strategii *Soft Power* w Afryce jest wykorzystywanie potencjału ekonomicznego do realizacji projektów infrastrukturalnych, z których najbardziej spektakularne to budowa linii kolejowej łączącej Angolę z Demokratyczną Republiką Konga i Zambią, budowa portu lotniczego oraz linii kolejowej łączącej główne miasta środkowej Angoli (Luanda i Malange), modernizacja i rozbudowa przez chińską firmę ZTE sieci telekomunikacyjnych, a także projekt Chińskiego Koncernu Wodno-Elektrycznego (China International Water and Electric Company), dotyczący budowy systemu irygacyjnego w Zimbabwie. Chiny wspierają także państwa afrykańskie niebędące źródłem surowców naturalnych. Etiopia, Erytrea, Dżibuti i Somalia, które dostarczają Chinom głównie kawę, skóry i nasiona oleiste otrzymały także istotną pomoc, w Asmara wybudowano szpital Oratta, w Dżibuti – siedzibę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a w Etiopii zaporę i elektrownię wodną na rzece Tekeze⁹³.

Ponad 20-wiekowa tradycja Chin i ciągłość kulturowa wywodząca się z konfucjanizmu i jego humanitaryzmu społecznego zestawionego z buddyzmem i taoizmem, rozpowszechnianie wartości ogólnospołecznych, są ważnym elementem przyciągającym inne państwa. Państwo Środka intensywnie propaguje kształtowanie rozwoju wzajemnych stosunków z innymi państwami, tworząc sieć Instytutów Konfucjusza – jednostek odpowiedzialnych za kreowanie pozytywnego wizerunku chińskiej kultury. Ośrodki organizowane w ramach tego programu są istotną konkurencją dla funkcjonujących od wielu lat w Afryce placówek British Council oraz Alliance Francaise⁹⁴. Afrykańczycy powoli przyswajają i uczą się języka chińskiego, który nie budzi negatywnych skojarzeń związanych z europejskim kolonializmem. Jego znajomość ułatwia Afrykańczykom rozwój własnej przedsiębiorczości. Dla wielu drobnych przedsiębiorców, kupców i handlarzy chiński rynek jest znacznie bardziej otwarty niż biurokratyzowany i sformalizowany rynek europejski i sama Unia Europejska. Coraz więcej Afrykańczyków emigruje do Chin w celach biznesowych, a ich liczbę szacuje się na ok. 100 tys. osób⁹⁵.

⁹² D. Boćkowski, *Chiński smok na Czarnym Lądzie – początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok*, http://www.academia.edu/1263528/Chinski_smok_na_Czarnym_Ladzie_poczatek_nowej_kolonizacji_czy_szansa_na_wielki_skok, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁹³ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://www.geopolityka.org/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 20.12.2012.

⁹⁴ *Chiny na Czarnym Lądzie. Sinoafryka zastąpi Chimerykę?*, http://www.mojeopinie.pl/chiny_na_czarnym_ladzie-sinoafryka_zastapi-chimeryke/, odczyt z dn. 08.12.2010.

⁹⁵ D. Boćkowski, *Chiński smok na Czarnym Lądzie – początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok*, http://www.academia.edu/1263528/Chinski_smok_na_Czarnym_Ladzie_poczatek_nowej_kolonizacji_czy_szansa_na_wielki_skok, odczyt z dn. 11.01.2013.

Osiągnięcia Pekinu w realizacji polityki rozwoju gospodarczego w znacznym stopniu kształtują atrakcyjność Chin, szczególnie w grupie państw rozwijających się, poszukujących własnej wizji kształtowania rzeczywistości. Przykładem polityki *Soft Power* Chin wobec państw Afryki jest przedłużenie bezcłowego okresu dla 8 tys. produktów eksportowanych do Państwa Środka przez Zambię, która jest największym afrykańskim producentem miedzi, a Chiny są głównym jej odbiorcą⁹⁶.

Polityka międzynarodowa ChRL daje szereg korzyści państwom słabym, niestabilnym wewnątrz, których podstawą są założenia kształtowania wzajemnych stosunków ustalone jeszcze podczas konferencji w Bandungu. Chiny propagując je, wzmacniają własną aktywność w sektorze publicznym poszczególnych państw, angażując znaczne środki w inwestycje, działalność humanitarną i ochronę zdrowia.

Polityka stosunków międzynarodowych Chin wyrażana w wymianie towarowej zakłada udział równy w niej udział obu stron i osiągniętych korzyściach. Dodatkowo Chiny, przez dofinansowania w różnych sektorach gospodarki poszczególnych państw, przyczyniają się do wzrostu ich wydajności i osiągniętych dochodów w skali ogólnopaństwowej.

Wszystkie wymienione aspekty polityki *Soft Power* realizowane przez chińską dyplomację mają za zadanie rozszerzenie własnych stref wpływów politycznych i gospodarczych oraz ograniczenie zasięgu Stanów Zjednoczonych, a do realizacji zadań chińska dyplomacja wykorzystuje znaczny potencjał ekonomiczny, zgromadzony w olbrzymich rezerwach finansowych państwa.

Soft Power stanowi poważną broń w aktywności międzynarodowej Chin, zwłaszcza na etapie znaczącej jeszcze nierównowagi sił militarnych, ekonomicznych i technicznych, wobec Stanów Zjednoczonych i szeroko pojętego Zachodu, a afekty osiągnięte w Afryce i innych regionach świata wykazują, że Chiny właściwie wykorzystują to narzędzie polityki zagranicznej. Państwo Środka uzyskuje zarówno poparcie na międzynarodowych forach, takich jak ONZ i G20, jak również dostęp do nowych rynków i zasobów naturalnych. Liderzy państw rozwijających się zwracają uwagę, iż zachodnia pomoc i programy pomocowe są ukierunkowane głównie na przeciwdziałanie terroryzmowi i budowaniu demokracji, nie zaś na faktyczną pomoc. Pomoc ekonomiczna udzielana przez ChRL w latach 2001–2012 objęła 62 państwa Afryki, Ameryki Południowej i Azji Wschodniej⁹⁷, jest wymierna i widoczna, czemu z pewnością nie można zaprzeczyć.

⁹⁶ *Prezent świąteczny dla Zambii*, <http://www.investafrica.pl/2012/12/prezent-swiateczny-dla-zambii/>, odczyt z dn. 11.01.2013.

⁹⁷ J. Stojek, *Soft Power ChRL. Implikacje dla Stanów Zjednoczonych Ameryki*, <http://www.psz.pl/Soft-Power-Chrl-Implikacje-dla-Stanow-Zjednoczonych-Ameryki>, odczyt z dn. 20.12.2012.

6. Chiny źródłem nowych zagrożeń dla Afryki

Jak przy każdej ekspansywnej działalności gospodarczej, także i chińska w Afryce ma też wymiar negatywny. Należy do niego ograniczanie rozwoju lokalnego handlu i drobnego przemysłu oraz konkurencja dla lokalnego rolnictwa, w którym konkurencję stanowi chińska emigracja. Chińczycy często oskarżani są o nadmierny wyzysk afrykańskich pracowników, co często kończy się nawet krwawymi zamieszkami. Najgłośniejszy był przypadek postrzelenia 11 zambijskich górników przez ich chińskich menedżerów w 2010 r.⁹⁸ Chińscy inwestorzy nie przestrzegają podstawowych zasad bezpieczeństwa pracy. W 2005 r., w wyniku wybuchu w kopalni miedzi Chambishi w Zambii śmierć poniosło 46 afrykańskich górników. Średnie wynagrodzenie Afrykańczyka w chińskich przedsiębiorstwach wynosi ok. 4 USD⁹⁹.

Warunki jakie proponują Chiny afrykańskim partnerom wpływają co prawda na wzrost liczby miejsc pracy, lecz są one w dużej mierze ograniczane dla Afrykanów. Większość zajmują chińscy emigranci, którzy do Afryki przybywają w ślad za wzrostem liczby zawieranych kontraktów. Do końca 2010 r. w Afryce osiedliło się ponad milion Chińczyków, głównie przedsiębiorców, robotników i wysoko wykwalifikowanych specjalistów¹⁰⁰, stanowiąc poważną konkurencję na lokalnych rynkach pracy. W Algierii pracuje ok. 50 tys. obywateli Chin, w Angoli ponad 100 tys. Szacuje się, że w Nigerii mieszka więcej Chińczyków niż Brytyjczyków w czasach kolonialnych¹⁰¹.

Chiny zdecydowane są inwestować w tych spośród krajów Afryki, w których występuje wysoki poziom korupcji, dzięki czemu ich inicjatywy gospodarcze nie muszą przechodzić skomplikowanych procedur wstępnych na różnych szczeblach, wnosząc w „rekompensacie” znaczny udział w dochodach skorumpowanych decydentów. Taki stan rzeczy odpowiada aktualnie notowanej sytuacji w Państwie Środka, gdzie korupcja stanowi jeden z najważniejszych problemów wewnętrznych. Odnosi się zatem wrażenie, z pewnością uzasadnione, że Chińczycy przenoszą własne, często negatywne doświadczenia na rynki rozwijających się państw afrykańskich.

W 2011 r. wymiana handlowa między Chinami i Afryką osiągnęła wartość 166 mld USD, a w ciągu ostatnich trzech lat potroiła się. W ostatnich 10 latach Chiny zainwestowały ok. 15 mld USD w różnych projektach, a chińskie firmy budują infrastruk-

⁹⁸ *Chiny zostawiły w Afryce 13 miliardów dolarów*, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/wydarzenia/chiny-zostawily-w-afryce-13-miliardow-dolarow>, odczyt z dn. 12.10.2012.

⁹⁹ *Afryka obudzi się z marzeń o „chińskich inwestycjach”?*, <http://www.benviet.org/china-afryka>, odczyt z dn. 11.01.2013.

¹⁰⁰ P. Wołójko, *Chiński Smok w jaskini Lwa*, <http://dyplomacja.fm.blox.pl/2011/08/Chinski-Smok-w-jaskini-Lwa.html>, odczyt z dn. 11.01.2013.

¹⁰¹ Ibidem.

ture w całej Afryce, należą do nich zarówno elektrownie wodne, lotniska, jak też kopalnie i obiekty energetyki wiatrowej¹⁰². Jednym z ważniejszych, realizowanych obecnie projektów infrastrukturalnych jest budowa 6 tys. km dróg w Demokratycznej Republice Konga oraz szereg inwestycji w RPA i Zambii – głównie kopalnie¹⁰³. Chińczycy inwestują głównie w te gałęzie gospodarki poszczególnych krajów Afryki, które pozwolą im czerpać z bogatych źródeł surowców naturalnych, a chińskie tanie towary mają być ekwiwalentem w wymianie handlowej. Ich dostawy na ograniczone brakiem sił nabywczych rynki Afryki skutecznie ograniczają rozwój przedsiębiorczości państw afrykańskich.

Analiza chińsko-afrykańskiej wymiany towarowej wskazuje na wysoki poziom asymetrii. Podczas gdy 80% afrykańskiego eksportu do ChRL to surowce mineralne, głównie ropa naftowa i rudy żelaza, ekwiwalent ze strony Chin stanowią w 90% tekstylia, maszyny, urządzenia oraz materiały przemysłowe o niskim poziomie zaawansowania technologicznego, których produkcją zajmują się także firmy afrykańskie, zaostrzając rywalizację, w której małe lokalne firmy afrykańskie skazane są na porażkę. W latach 1999–2004 z tego właśnie powodu likwidacji uległo ok. 75 tys. miejsc pracy w przemyśle odzieżowym w Afryce Południowej¹⁰⁴.

Blisko 90% projektów realizowanych w przemyśle stwarza ogromne szkody w środowisku naturalnym, a projekt budowy elektrowni wodnej Pangour Falls w Gabonie może zniszczyć cały Park Narodowy Ivinolo. Budowa kopalń miedzi w Zambii już przyczyniła się do poważnego zniszczenia środowiska¹⁰⁵. Tym bardziej niebezpieczna jest niekontrolowana realizacja tych projektów, które mogą oddziaływać na skomplikowane ekosystemy poszczególnych regionów Afryki.

Na międzynarodową krytykę działalności Chin w Afryce bez odpowiedniego przygotowania ekozabezpieczeń, Pekin odpowiada: „Biznes to biznes. Staramy się oddzielić politykę od biznesu”, by uzasadniać dalej: „[...] Chiny nie akceptują narzucania im wartości, systemu socjalnego czy ideologii. Więc Chiny również nie pozwolą sobie na to w stosunku do innych”¹⁰⁶.

W aspekcie ekologicznym należy skazać negatywne skutki ekspansji Chin w Afryce, do których należą¹⁰⁷:

¹⁰² *Afryka obudzi się z marzeń o „chińskich inwestycjach”?*, <http://www.benviet.org/china-afryka>, odczyt z dn. 11.01.2013.

¹⁰³ Piotr Wolejko, *Chiński Smok w jaskini Lwa*, <http://dyplomaofjfm.blox.pl/2011/08/Chinski-Smok-w-jaskini-Lwa.html>, odczyt z dn. 11.01.2013.

¹⁰⁴ D. Konieczny, *Chińska polityka w Afryce*, <http://www.geopolityka/analizy/825-chinska-polityka-w-afryce>, odczyt z dn. 20.12.2012.

¹⁰⁵ *Afryka obudzi się z marzeń o „chińskich inwestycjach”?*, <http://www.benviet.org/china-afryka>, odczyt z dn. 11.01.2013.

¹⁰⁶ O. Trojnar, *op.cit.*, s. 298.

¹⁰⁷ *Ibidem*.

1. chińskie inwestycje w Afryce koncentrują się wokół sektorów wydatnie degradujących środowisko naturalne: rafinerie, gazociągi, kopalnie, elektrownie wodne i tartaki;
2. większość inwestycji koncentruje się na terenach wrażliwych ekologicznie, częstokroć na terenach prawnie chronionych (parki narodowe), w krajach o słabych, o niestabilnych strukturach rządowych i administracyjnych;
3. rozwój gospodarczy i wzrost ekonomiczny stał się priorytetowym celem Chin, stawianym ponad ochroną środowiska, a technologie eksportowane do krajów Afryki są wysoce szkodliwe dla naturalnego środowiska;
4. większość chińskich przedsiębiorstw uczestniczących w realizacji projektów, głównie infrastrukturalno-przemysłowych, nie przestrzega międzynarodowych standardów dotyczących oddziaływania na środowisko oraz jego ochrony, stosując niższe standardy lub całkowicie pomijając ten aspekt na etapie ustalania warunków realizacji inwestycji;
5. chińska ekspansja w Afryce i rozwój współpracy gospodarczej, a w szczególności niekontrolowany rozwój przemysłu kopalnianego i budownictwo infrastrukturalne, stanowi zagrożenie dla afrykańskich ekosystemów, budząc niepokój zagranicznych obserwatorów.

7. Udział ChRL w misjach pokojowych ONZ w Afryce

Polityka ChRL wobec państw afrykańskich wyraża się także poprzez udział chińskich sił zbrojnych w misjach Organizacji Narodów Zjednoczonych prowadzonych na terenie Afryki, których początek miał miejsce w 1993 r., a kolejne misje świadczą o dostosowywaniu chińskiej doktryny uczestnictwa w operacjach pokojowych do strategicznej wizji roli i miejsca Chin w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa¹⁰⁸, w tym głównie własnych patrykularnych interesów, rosnących w miarę chińskiego zaangażowania na afrykańskim kontynencie. Wraz z rosnącym znaczeniem Chin w stosunkach międzynarodowych rośnie ich aktywność na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ, wyrażana rosnącym udziałem w operacjach pod auspicjami tej organizacji.

Chiński udział w misjach pokojowych ONZ na terenie Afryki ma miejsce w 8 operacjach, z których 3 prowadzone są obecnie. Należą do nich¹⁰⁹:

1. MONUC (United Mission in the Democratic Republic of the Congo – Konshasa), którą ONZ rozpoczęła w 2001 r. Jej celem jest zabezpieczenie współpracy organizacji humanitarnych i prowadzenia rozmów ze stronami konfliktu

¹⁰⁸ J. Buczyński, *Polityka bezpieczeństwa Chin w XXI wieku*, Warszawa 2010, s. 26.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 26–28.

w sprawie uwolnienia jeńców wojennych. W operacji uczestniczyło ogółem 2163 chińskich żołnierzy i obserwatorów;

2. UNIMIL (United Nations Mission in Liberia) rozpoczęta w 2001 r. jako przedłużenie operacji UNOMIL w latach 1993–2000, której celem jest koordynacja działań różnych organizacji NZ i Liberii oraz wspieranie kończących wieloletnią wojnę domową w tym kraju. Udział w misji wzięło ogółem 3976 chińskich żołnierzy i obserwatorów oraz 83 policjantów;
3. UNIMIS (United Nations Mission in the Sudan), trwająca od 2005 r., której celem jest udzielenie pomocy we wdrażaniu porozumienia pokojowego zawartego między Sudanem i Armią Wyzwolenia Sudanu. Dotychczas w tej misji udział wzięło ogółem 1828 chińskich żołnierzy i obserwatorów oraz 47 policjantów.
4. UNAMID (United Nations Hybrid Operation in Darfur), rozpoczęta w 2007 r. Jej celem jest udzielenie wsparcia realizacji porozumienia pokojowego w Darfurze. Dotychczas w operacji tej uczestniczyło 375 chińskich żołnierzy i 7 obserwatorów.

Poziom zaangażowania chińskich sił zbrojnych w operacjach pokojowych pod auspicjami ONZ na terenie Afryki świadczy o znaczeniu tego kontynentu dla właściwej realizacji strategii bezpieczeństwa ChRL, którego osią jest bezpieczeństwo dostaw surowców naturalnych dla chińskiej gospodarki oraz zabezpieczenie tras ich transferu z miejsca wydobycia. Niezwykle istotne dla bezpieczeństwa gospodarczego Chin jest także zapewnienie stabilności afrykańskich rynków, które stają się istotnym miejscem lokowania chińskiego eksportu.

Do 2010 r. Chiny wzięły udział w sześciu operacjach pokojowych w Afryce: na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Demokratycznej Republice Konga, Liberii, Saharze Zachodniej oraz w dwóch operacjach w Sudanie. Uczestniczył w nim personel liczący 1618 żołnierzy, co stanowiło 60% kontyngentu rozlokowanego w Afryce przez wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa w ramach misji pokojowych ONZ. Chińczycy brali udział w misjach pokojowych ONZ w Namibii (1989–1990), Mozambiku (1993–1994), Liberii (1993–1997), Burundi (2004–2006), Sierra Leone (1998–1999 i 1999–2005) oraz Erytrei i Etiopii (2000–2008). Zdecydowana większość chińskiego personelu w Afryce, bo aż 93% stanowiły jednostki inżynieryjne, logistyczne, medyczne i transportowe, zajmujące się głównie odbudową zniszczeń oraz udzielaniem pomocy ludności cywilnej¹¹⁰.

Wzrost zaangażowania Chin w operacje pokojowe ma także na celu kreowanie wizerunku Chin jako odpowiedzialnego i wiarygodnego uczestnika współczesnych

¹¹⁰ J. Stojek, *Wyraz nowej dyplomacji ChRL w państwach Południa na przykładzie Afryki*, <http://www.psz.pl/Wyraz-nowej-dyplomacji-ChRL-w-panstwach-poludnia-na-przykladzie-Afryki>, odczyt z dn. 12.10.2012.

stosunków międzynarodowych, aspirującego do roli mocarstwa o zasięgu ponadregionalnym¹¹¹. Podejmując działalność w misjach organizowanych przez ONZ i aktywnie w nich uczestnicząc Chiny całkowicie przeorientowały koncepcję w tym zakresie i głoszoną przez maoistów powszechną krytykę inicjowania przez NZ misji pokojowych i humanitarnych.

Podejmując współodpowiedzialność za skuteczność operacji pokojowych, chińscy politycy zaprzeczają propagowanej powszechnie doktrynie nieingerencji w wewnętrzne sprawy państw ogłoszoną w Bandungu i lansowaną aktualnie w kontaktach z państwami afrykańskimi. Dowodzi to jednoznacznie reorientacji chińskiej strategii w stosunkach międzynarodowych, zmieniającą się wraz z wzrostem znaczenia i roli Chin w międzynarodowych relacjach, stanowiącą funkcję poziomu rozwoju gospodarczego ChRL.

Chiny starają się wpływać na bezpieczeństwo wewnętrzne państw afrykańskich nie tylko poprzez udział w misjach pokojowych ONZ. Poglębiają dwustronne stosunki wojskowe z państwami zlokalizowanymi w rejonach o strategicznym znaczeniu, co jest bezpośrednim następstwem zaangażowania inwestycyjnego w sektorach energetyczno-surowcowych i polityki bezpieczeństwa realizowanej przez Chiny w ramach stosunków międzynarodowych oraz ochrony chińskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych. ChRL utrzymuje biura attaché wojskowych w kilkunastu państwach, m.in.: Algierii, Demokratycznej Republice Konga, Egipcie, Etiopii, Liberii, Maroko, Mozambiku, Namibii, Nigerii, Sudanie, Tunezji, Zambii i Zimbabwie¹¹².

Obecność chińskich sił zbrojnych w Afryce, w ramach działań ONZ, ukierunkowana jest na cztery cele¹¹³:

1. promowanie współpracy z Unią Afrykańską i innymi regionalnymi organizacjami na kontynencie afrykańskim, ukierunkowanej na dialog i konsultacje, zarówno w sprawach związanych z utrzymaniem bezpieczeństwa i pokoju w regionie, jak też ekonomię integracyjną;
2. rozwój wojskowej współpracy z państwami w regionie, między innymi poprzez szkolenie wojska i policji, w celu lepszego zapewnienia bezpieczeństwa;
3. wywieranie pozytywnego wrażenia, głównie wśród ludności lokalnej, na skutek rosnącego wpływu Państwa Środka na kontynencie afrykańskim, poprzez rozbudowę infrastruktury, pomoc medyczną, edukację, jak również pomoc humanitarną prowadzoną w ramach operacji pokojowych;

¹¹¹ J. Buczyński, op.cit., s. 30.

¹¹² D. Boćkowski, *Chiński smok na Czarnym Łądzie – początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok*, http://www.academia.edu/1263528/Chinski_smok_na_Czarnym_Lądzie_poczatek_nowej_kolonizacji_czy_szansa_na_wieki_skok, odczyt z dn. 11.01.2013.

¹¹³ J. Stojek, *Wyraz nowej dyplomacji ChRL w państwach Południa na przykładzie Afryki*, <http://www.psz.pl/Wyraz-nowej-dyplomacji-ChRL-w-panstwach-poludnia-na-przykladzie-Afryki>, odczyt z dn. 12.10.2012.

4. udział w misjach pokojowych pozwala pogodzić promowana przez Pekin zasadę nieinterwencji z kreowanym wizerunkiem odpowiedzialnego mocarstwa na arenie międzynarodowej.

8. Unia Europejska wobec dynamizacji chińsko-afrykańskiej współpracy

Zinstytucjonalizowany dialog polityczny Unii Europejskiej i Afryki rozpoczął się od szczytu w Kairze 3–4 kwietnia 2000 r., w którym udział wzięło 66 delegacji państw afrykańskich i europejskich. Przyjęta na szczycie deklaracja dotyczyła zarówno zobowiązań politycznych, jak też gospodarczych, w następujących obszarach¹¹⁴:

1. Regionalnej współpracy gospodarczej.
2. Integracji Afryki w ramy światowej gospodarki.
3. Praw człowieka, zasad demokracji i rządów prawa i dobrego rządzenia.
4. Budowy pokoju i zapobiegania konfliktom.
5. Wielowymiarowego rozwoju, w szczególności:
 - a) walka z ubóstwem,
 - b) edukacja,
 - c) ochrona zdrowia,
 - d) ochrona środowiska,
 - e) bezpieczeństwo żywnościowe.
6. Zwrotu dóbr kultury wywiezionych w okresie kolonializmu.
7. Redukcji zadłużenia zewnętrznego państw Afryki.
8. Dostępu do rynków Unii Europejskiej dla gospodarek państw afrykańskich.
9. Nielegalnej imigracji.
10. Walce z handlem narkotykami.

Kairski szczyt zapoczątkował etap stosunków politycznych UE – Afryka w skoordynowanym i spójnym dialogu z instytucją reprezentującą interesy państw całego kontynentu afrykańskiego. Pomiędzy kolejnymi szczytami kontakty obu stron miały się odbywać na poziomie ministrów. Od 2002 r. reprezentantem Afryki w stosunkach z UE stała się powołana w tym roku Unia Afrykańska (UA). Rok wcześniej utworzono Nowe Partnerstwo dla Rozwoju Afryki (NEPAD).

12 października 2005 r., podczas wspólnego spotkania z Komisją UA, Komisja Europejska przyjęła projekt unijnej strategii na rzecz Afryki, pod hasłem europejsko-afrykańskiego paktu na rzecz przyspieszenia rozwoju Afryki. 17 listopada Parlament

¹¹⁴ *Cairo Declaration, Cairo Plan of Action 2000, Africa-Europe Summit Under the Aegis of the OAU and the EU*, Cairo, 3–4.04.2000, 107/4/00 REV 4, 106/4/00/REV 4, http://europa.eu/rapid/press-release_PRES-00-901_en.htm.

Europejski przyjął rezolucję w sprawie Strategii dla Afryki, a 15 i 16 grudnia 2005 r. Rada Europejska przyjęła strategię Unii Europejskiej na rzecz Afryki. Strategia budowała współpracę partnerską na poziomie krajowym, regionalnym i panafrkańskim, uznając za główne cele stworzenie kompleksowych, zintegrowanych i długoterminowych ram współpracy Unii Europejskiej z państwami afrykańskimi. Bazę współpracy stanowić miały dwie zasady¹¹⁵:

1. Bez praworządności, bezpieczeństwa i pokoju nie jest możliwe osiągnięcie trwałych postępów w zakresie rozwoju.
2. Integracja regionalna, regionalna wymiana handlowa oraz połączenia regionalne stanowią czynniki niezbędne do wspierania rozwoju regionalnego.

Strategiczne działania UE dotyczyć miały udzielenia wsparcia w dziedzinie ochrony zdrowia, edukacji i bezpieczeństwa żywności, a także rozwoju infrastruktury transafrykańskiej poprzez programy budowy sieci transportowych, energetycznych, komunikacyjnych i kanalizacyjnych oraz budowie wzajemnego zaufania i zrozumienia poprzez rozwój kontaktów na poziomie uniwersytetów i szkół, parlamentów, miast, gmin, przedsiębiorstw, związków zawodowych oraz muzeów.

Komisja Europejska 13 lipca 2007 r. skierowała komunikat do Parlamentu Europejskiego *Tworzenie infrastruktury w Afryce: Partnerstwo UE i Afryki na rzecz infrastruktury*, w którym wskazano na ograniczony dostęp do transportu, telekomunikacji, energii i wody pitnej, jako główną przeszkodę dla ograniczania ubóstwa i realizacji milenijnych celów rozwoju w Afryce, a także na konieczność zwiększania liczby inwestycji w ramach partnerstwa z Afryką, realizowaną zgodnie ze strategią UE dla Afryki, a także działaniach określonych w krótkoterminowym planie działań w dziedzinie infrastruktury Unii Afrykańskiej i NEPAD (Nowe Partnerstwo dla Rozwoju Afryki), w następujących sektorach¹¹⁶:

1. transport (sieci drogowe i kolejowe, porty, szlaki żeglugi morskiej i śródlądowej, transport powietrzny) – w celu zmniejszenia kosztów i poprawy jakości usług;
2. woda i kanalizacja sanitarna – w celu poprawy gospodarowania zasobami wodnymi na poziomie lokalnym, krajowym i na poziomie basenów transgranicznych oraz poprawy dostępu do wody pitnej i odpowiednich warunków sanitarnych;
3. energii – aby umożliwić rozbudowę sieci, dystrybucję na obszarach wiejskich oraz poprawę połączeń transgranicznych;

¹¹⁵ B. Przybylska-Maszner, *Od strategii Unii Europejskiej na rzecz Afryki do strategicznego partnerstwa z Afryką – dylematy o realnej wizji współpracy*, „Przegląd Strategiczny” 2011, nr 1, s. 186.

¹¹⁶ *Partnerstwo UE i Afryki na rzecz infrastruktury*, http://europa.eu/legislation_summaries/development/sectoral_development_policies/r13013_pl.htm, odczyt z dn. 9.12.2012.

4. technologii informacyjnych i komunikacyjnych (TIK) – w celu zapewnienia dostępu do przystępnych cenowo technologii poprzez wspieranie reformy regulacyjnej, tworzenie potencjału i rozwój infrastruktury szerokopasmowej.

Finansowanie działań w wymienionych obszarach opierało się na wielu instrumentach:

- a) regionalnych i krajowych pakietach 10. Europejskiego Funduszu Rozwoju (EFR) z budżetem 5,6 mln EUR, z którego na cele infrastrukturalne w Afryce przeznaczono 3,75 mln EUR;
- b) środkach własnych AKP, w tym przyznawanych w ramach instrumentów w dziedzinie energii i wody;
- c) nowym funduszu powierniczym ustanowionym przez UE i Europejski Bank Inwestycyjny (EBI), mającym na celu w szczególności inwestowanie w infrastrukturę transgraniczną. Fundusz ten był finansowany przez Komisję Europejską, zainteresowane państwa członkowskie i instytucje finansujące rozwój w Europie i Afryce. W fazie początkowej, w latach 2006–2007 otrzymał 87 mln EUR, rozdzielonych w formie dotacji Wspólnoty i państw członkowskich oraz 260 mln EUR, rozdysponowanych w formie pożyczek z EBI.

Kolejny szczyt UE i Afryki odbył się w Lizbonie, w dniach 8–9 grudnia 2007 r. Przyjęto na nim wspólną strategię Afryka – UE, zastępującą wcześniejszą, jednostronną Strategię Unii Europejskiej wobec Afryki. Przyjęto także plan działania na lata 2008–2010 na rzecz wdrażania partnerstwa strategicznego Afryka – UE oraz deklarację lizbońską, w której UE i Afryka wspólnie uznały, iż „w uznaniu naszych dążeń oraz wszystkiego, co nas łączyło i łączy, jesteśmy zdecydowani budować nowe, strategiczne partnerstwo polityczne przyszłości, wychodzące poza utarte role darczyńców i odbiorców oraz oparte na wspólnych wartościach i celach w dążeniu do pokoju i stabilności, demokracji i praworządności, postępu i rozwoju”¹¹⁷.

Decyzją szczytu UE – Afryka w Lizbonie, wspólną strategię skoncentrowano na następujących blokach tematycznych¹¹⁸:

1. Pokój i bezpieczeństwo.
2. Demokratyczne sprawowanie rządów.
3. Prawa człowieka.
4. Handel.
5. Integracja regionalna.
6. Milenijne cele rozwoju.
7. Energia i zmiany klimatyczne.

¹¹⁷ B. Przybylska-Maszner, op.cit., s. 188

¹¹⁸ *Wspólna strategia Afryka-UE i jej pierwszy plan działania (2008–2010)*, Bruksela, 3.03.2008, 7204/08, <http://www.europafrica.org>, odczyt z dn. 10.12.2012.

8. Migracje, mobilność, zatrudnienie.
9. Nauka i społeczeństwo informacyjne.
10. Przestrzeń kosmiczna.

W dniach 29–30 listopada 2010 r. w Trypolisie odbył się trzeci szczyt Unia Europejska – Afryka, pod hasłem *Inwestycje, wzrost gospodarczy i tworzenie miejsc pracy*, a dominującymi tematami były migracje, energia, zmiany klimatyczne, rolnictwo, bezpieczeństwo żywnościowe, integracja regionalna, infrastruktura, technologie informacyjne, nauka, przestrzeń powietrzna i kosmiczna, pokój i bezpieczeństwo¹¹⁹.

Podczas szczytu zwrócono uwagę na konieczność wyciągnięcia wniosków z trudności, jakie ograniczały realizację pierwszego planu na lata 2008–2010, a szczególnie brak spójnego planu finansowego.

Unia Europejska, zdając sobie sprawę ze słabej pozycji, w konfrontacji z Chinami wobec Afryki, podejmuje działania na rzecz organizacji wspólnych przedsięwzięć oraz unifikacji polityki UE i ChRL wobec afrykańskich państw.

W 2009 r. Komitet Regionów Unii Europejskiej przedstawił projekt opinii pt. *Rok po szczycie w Lizbonie: aktualny stan partnerstwa Afryka-UE oraz UE, Afryka, Chiny: w kierunku trójstronnego dialogu i współpracy*¹²⁰. Projekt przyjęto podczas 8. sesji plenarnej Komitetu Regionów, w dniach 17–18 czerwca 2009 r.

W dokumencie tym zaproponowano współpracę Unii Europejskiej z Chinami i Afryką w następujących obszarach:

1. Partnerstwo na rzecz demokratycznego sprawowania rządów i praw człowieka.
2. Partnerstwo na rzecz milenijnych celów rozwoju.
3. Partnerstwo w dziedzinie zmian klimatycznych.
4. Partnerstwo w dziedzinie migracji, mobilności i zatrudnienia.
5. Partnerstwo na rzecz pokoju i bezpieczeństwa.
6. Partnerstwo na rzecz energii.
7. Partnerstwo w dziedzinie nauki, społeczeństwa informacyjnego i przestrzeni kosmicznej.

Zaznaczono także znaczenie rozwijania trójstronnych kontaktów UE – Afryka – Chiny, na poziomie samorządów lokalnych i regionalnych, a także poszerzenia zakresu współpracy o kolejne dziedziny, np. edukacja, woda, komunikacja miejska, gospodarka odpadami, energia i zrównoważony rozwój, które zdaniem UE są najistotniejszymi sektorami z punktu widzenia długoterminowego rozwoju. Zaznaczono także konieczność prowadzenia trójstronnego dialogu na poziomie kontynentalnym, regionalnym, krajowym oraz niższym, propagując rozwój współpracy zdecentralizowanej.

¹¹⁹ B. Przybylska-Maszner, op.cit., s. 190.

¹²⁰ „Rok po szczycie w Lizbonie” oraz „UE, Afryka, Chiny: w kierunku trójstronnego dialogu i współpracy”, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2009:211:0028:01:PL:HTML>, odczyt z dn. 20.12.2012.

W rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 23 kwietnia 2008 r., w sprawie polityki Chin i jej skutków dla Afryki¹²¹, zwrócono uwagę na konieczność zwiększania wpływu polityki w Afryce poprzez wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań i deklarowanych obietnic oraz konieczność nawiązania z Chinami dialogu w sprawie wspólnej polityki rozwoju Afryki, a także opracowania i sformułowania wspólnej strategii w promowaniu trwałego rozwoju. Za właściwe uznano rozpoczęcie dialogu UE z OZPL ChRL i Parlamentem Panafrkańskim oraz afrykańskimi parlamentami krajowymi, w celu przyspieszenia zrównoważonego rozwoju i zwiększania zdolności kontrolnych.

Zaproponowano utworzenie przez UE, UA i ChRL stałego zespołu konsultacyjnego, ukierunkowanego na poprawę spójności i skuteczności wielokierunkowych działań na rzecz rozwoju, szczególnie dotyczących zmian klimatycznych, źródeł energii odnawialnej, rolnictwa, zasobów wodnych i zdrowia, w imię walki z ubóstwem w Afryce.

Istotne miejsce w rezolucji zajęła kwestia energii i zasobów naturalnych i konieczność nadania większej wagi problemowi współpracy z Afryką w dziedzinie polityki energetycznej, szczególnie wprowadzenia przejrzystego zarządzania zasobami naturalnymi, gwarantowania stabilności dostaw oraz zapobiegania konfliktom o dostęp do zasobów. Wskazano na konieczność prowadzenia dialogu z Afryką i ChRL w sprawie przejrzystości w przemyśle wydobywczym poprzez udział Chin i Afryki w inicjatywie EITI, w tym celu powołanej, oraz do rozszerzenia kontroli także na inne zasoby naturalne, takie jak drewno. Za ważne uznano konieczność transparentności i kontrolę zysków osiągniętych przez rządy państw związanych z udzielaniem pożyczek gwarantowanych tymi zasobami.

Za destruktywną uznano działalność chińskich przedsiębiorstw na afrykańskim rynku pracy, przez sprowadzanie z Chin znaczącej siły roboczej. Podkreślono konieczność utworzenia przez Chiny wyspecjalizowanej instytucji ukierunkowanej na działalność pomocową w Afryce, która prowadziłaby także działalność sprawozdawczą w zakresie budżetu przeznaczanego na pomoc.

Zwrócono uwagę na szkodliwość chińskiego eksportu do Afryki, ograniczającego rozwój afrykańskiego przemysłu oraz niszczenie konkurencyjności tego przemysłu, czym ograniczany jest zrównoważony wzrost gospodarczy. Wskazano na konieczność większego zróżnicowania handlu i inwestycji Chin w Afryce oraz przekazywanie nowych technologii, promowanie rozwoju sektora prywatnego, wspieranie integracji regionalnej w Afryce. Przy udzielaniu kredytów Chiny powinny uwzględnić

¹²¹ *Polityka Chin i jej skutki dla Afryki*, http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/ta/23/04/2008%20-%200173/p6_ta-prov%282008%290173_pl.pdf, odczyt z dn. 20.12.2012, tekst ten jest źródłem informacji w kolejnych akapitach.

doświadczenia, które doprowadziły do kryzysu zadłużenia krajów rozwijających się, czemu służyć miałyby opracowana przez Afrykę strategia stosunków z ChRL, uwzględniająca także lepszy dostęp do chińskich rynków dla tradycyjnych produktów afrykańskich, takich jak kawa, kakao i wyroby skórzanane.

Zalecono, by Unia Europejska podjęła z ChRL dialog na rzecz wypracowania porozumienia o partnerstwie i współpracy w zakresie handlu i utrzymania standardów Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz odpowiedzialności w zakresie ochrony środowiska i warunków socjalnych, zapobieganiu dumbergowi w tych sektorach, a także przestrzegania wymogów wynikających z międzynarodowych konwencji w prawie praw człowieka.

Wezwano UE i ChRL do wspierania UA i NEPAD w przeprowadzaniu ocen oddziaływania oraz w ocenie potencjalnych zagranicznych projektów inwestycyjnych w Afryce, koncentrujących się na ubogiej ludności, w szczególności w dziedzinie energetyki i infrastruktury oraz rozwoju bardziej przejrzystego systemu udzielania zamówień i wydatków publicznych.

Wezwano UE i ChRL do wspólnego zaangażowania się w realizację przedsięwzięć w dziedzinie eksploatacji i transportu zasobów energetycznych oraz infrastruktury energetycznej w Afryce, w celu opracowania wraz z UA oraz NEPAD wspólnego zestawu norm w zakresie zaangażowania i inwestycji, a także wezwano UE i Chiny do inwestowania w szkolenia i edukację Afrykańczyków.

Zwrócono uwagę na niekorzystną sytuację inwestycji UE w Afryce w wyniku konkurencji z Chinami, które otwarcie lub ukrycie subsydują projekty i oferty rządu chińskiego lub chińskich przedsiębiorstw państwowych. Wskazano na wyższe koszty występujące po stronie UE, których przyczyną jest poziom norm społecznych i gospodarczych, nieprzeznaczonych przez konkurentów z Chin oraz wiązaną pomoc ChRL, która uniemożliwia europejskim przedsiębiorstwom udział w projektach finansowanych z pomocy Chin, a także na ograniczony dostęp przedsiębiorstw europejskich do instrumentów finansowania i ochrony przed ryzykiem inwestycyjnym.

W kwestii ochrony środowiska wskazano na konieczność wprowadzenia przez chińskie agencje kredytów eksportowych regularnych ocen oddziaływania projektów infrastrukturalnych na środowisko, takich jak tamy, drogi i kopalnie, szczególnie w sytuacji gdy Chiny są głównym inwestorem i darczyńcą w Afryce, inwestującego często w projekty infrastrukturalne realizowane na dużą skalę, oddziałujące na zmiany klimatyczne.

Podniesiono kwestie związane z degradacją środowiska naturalnego i zmian klimatycznych, uznając za konieczne udział UE, państw-członków Unii Afrykańskiej i ChRL do przyspieszenia realizacji zobowiązań wynikających z planu działania przyjętego podczas konferencji na Bali w dniu 15 grudnia 2007 r., określającego ramy działalności w kwestii ochrony środowiska i zmian klimatycznych. Jednocześnie

wskazano na konieczność zagwarantowania przez UE i Chiny realizacji projektów w Afryce, głównie w zakresie wydobywania surowców energetycznych, zrównoważonego ich wpływu na środowisko, zgodnie z wytycznymi z Bali. Za celowe uznano także podjęcie trójstronnej współpracy UA, UE i ChRL w zakresie ograniczania emisji CO₂, zwłaszcza w związku z zwiększonym zapotrzebowaniem na surowce energetyczne. Problemy ekologiczne o skali globalnej i szczególnie oddziałujące na ekosystemy w Afryce, takie jak wylesianie, pustynnienie, zmniejszanie lub zanik różnorodności biologicznej oraz żyzności gleb, a także zanieczyszczenie wody i powietrza, powinny być przedmiotem intensywnego dialogu UE z Afryką i Chinami, przy równoczesnym promowaniu wydajności energii, zielonych technologii, zarządzania ryzykiem oraz zdolności wczesnego ostrzegania, jak również odpowiedzialnego uprzemysłowienia i odpowiedzialnej konsumpcji.

Ważnym elementem rezolucji stała się kwestia dobrych rządów i praw człowieka. Wskazano na konieczność rozwijania wpływów na chińską dyplomację w przestrzeganiu zasad demokracji, dobrych rządów oraz praw człowieka w stosunkach z Afryką. Uznano, że znaczenie zasad, takich jak prawo do suwerenności, własności oraz zawierania sojuszy, nie powinny przyczyniać się do popierania reżimów panujących w niektórych państwach afrykańskich, które korzystając z pomocy finansowej udzielanej przez ChRL, eskalują łamanie praw człowieka, opóźniają postęp w demokratyzacji i uniemożliwiają wdrażanie zasad rządów prawa oraz kontrolowanie działań korupcyjnych.

Za konieczne uznano podjęcie działań wobec Chin, mających na celu zachęcenie do dobrowolnego przyjęcia postanowień OECD o zwalczaniu przekupstwa oraz do zagwarantowania jej wdrożenia w stosunkach z krajami Afryki, a także ratyfikowania przez Chiny konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy i zagwarantowania wykonania jej postanowień w krajach rozwijających, będących beneficjentami chińskich inwestycji, szczególnie w Afryce.

Kwestie pokoju i bezpieczeństwa znalazły istotne miejsce w rezolucji. Priorytetowe znaczenie nadano konieczności zwiększenia przejrzystości chińskiej kontroli wywozu broni i przekazywania jej krajom afrykańskim, w których regularnie łamane są prawa człowieka i międzynarodowe prawa humanitarne, takim jak Kenia, Zimbabwe, Sudan, Czad, Demokratyczna Republika Konga, Etiopia, Erytrea i Somalia. Wskazano także na konieczność zaprzestania dostaw broni podmiotom niepaństwowym, zagrażającym prawom człowieka, stabilności politycznej oraz zrównoważonemu rozwojowi na kontynencie afrykańskim. Za właściwe uznano zwiększenie przez ChRL zaangażowania w misjach pokojowych ONZ i UA, także przez kierowanie oddziałów bojowych ChALW.

W sprawie eliminowania i kontroli handlu bronią strzelecką i lekką (BSiL) Rada Unii Europejskiej 27 lutego 2012 r. podjęła decyzję dotyczącą „wspierania działań pro-

pagujących dialog i współpracę UE, Chin i Afryki w zakresie kontroli broni konwencjonalnej”¹²², w której wyrażono wolę współpracy i dialogu z rządami ChRL i państw afrykańskich, mającej na celu wyeliminowanie zagrożeń powstałych w wyniku nielegalnego handlu i nadmiernego gromadzenia BSiL w Afryce.

Pomoc udzielana przez Unię Europejską, także państwom afrykańskim, została zaprezentowana w sprawozdaniu rocznym dotyczącym polityki Unii Europejskiej w zakresie rozwoju i pomocy zewnętrznej oraz jej realizacji w 2011 r.¹²³, a Komisja Europejska dokonała oceny zakresu działalności, zasięgu i skuteczności realizowanej przez UE polityki zewnętrznej w tym zakresie.

W sprawozdaniu wskazano na dwa fundamentalne elementy programu pomocy zewnętrznej realizowanej przez Unię Europejską:

1. Prawa człowieka i demokratyczne dobre rządy.
2. Trwały wzrost gospodarczy sprzyjający włączeniu społecznemu.

Trwały wzrost gospodarczy uznano za niezbędny dla włączenia społecznego i osiągnięcia odpowiedniego poziomu godnej pracy, przedsiębiorczości i integracji regionalnej, zrównoważonego rolnictwa, dostaw energii i zapewnienia dostępu do energii, do czego wymagana jest koordynacja działań donatorów, w szczególności państw UE, co ma zapobiec powielaniu działań oraz zapewnić większą spójność i efektywność.

Priorytetem UE w zakresie udzielanej pomocy w kolejnych latach będą sektory mające znacząco wpłynąć na zmniejszenie poziomu ubóstwa:

- a) sprawowanie dobrych rządów;
- b) prawa człowieka;
- c) opieka społeczna;
- d) opieka zdrowotna;
- e) edukacja;
- f) zatrudnienie;
- g) rolnictwo;
- h) energia.

Ważnym elementem polityki pomocy zewnętrznej Unii Europejskiej ma być także łączenie dotacji i pożyczek oraz udział sektora prywatnego.

Do 2015 r. UE deklaruje osiągnięcie zaangażowania finansowego w pomocy rozwojowej w wysokości 0,7% dochodu narodowego brutto (DNB), zwiększając finansowanie działań zewnętrznych w ramach budżetu z kwoty 56,8 mln EUR do 70 mln EUR oraz zwiększenie upowszechniania innowacyjnych instrumentów finansowych, takich jak pożyczki, gwarancje, kapitał własny, a także instrumenty umożliwiające

¹²² Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 28.02.2012 r., L54/8.

¹²³ Sprawozdanie Komisji Europejskiej dla Rady Europejskiej i Parlamentu Europejskiego „Sprawozdanie roczne 2012 na temat polityki Unii Europejskiej w zakresie rozwoju i pomocy zewnętrznej oraz jej realizacji w 2011 r.”, EUR-Lex-52012DC0444-PL.

podział ryzyka, ukierunkowanych na mobilizację prywatnych inwestycji oraz wzmocnienie instytucji państwowych w krajach będącymi beneficjentami pomocy UE. Pula Europejskiego Funduszu Rozwoju (EFR) na rzecz 79 państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku (AKiP) zostanie zwiększona z 23 mld EUR na okres sześciu lat do 30,3 mld EUR na okres siedmiu lat, a środki będą pochodzić bezpośrednio od państw członkowskich UE¹²⁴.

W dziedzinie energii jako elementu ograniczającego ubóstwo pomoc UE wynosiła 2 mld euro i była skierowana do krajów rozwijających się za pośrednictwem Funduszu Energetycznego AKP-UE i programu Afryka-UE, w zakresie energii ze źródeł odnawialnych, a także przez fundusz powierniczy na rzecz infrastruktury w Afryce, skierowanym na finansowanie projektów indywidualnych na całym kontynencie afrykańskim. Komisja Europejska podejmie działania mające na celu zwiększenie finansowania dla tego sektora przez włączenie do kolejnych projektów sektora prywatnego i banków rozwoju.

W marcu 2011 r. UE potwierdziła gotowość udzielenia pomocy ludności północnej Afryki w osiągnięciu większego poszanowania praw człowieka, demokracji i lepszego życia. Program pomocowy UE skierowany do tych państw, finansowany był w wysokości 600 mln EUR. Dodatkowo UE zadeklarowała kolejny pakiet finansowy 1 mld EUR na realizację programu „Nowa koncepcja działań w obliczu zmian zachodzących w sąsiedztwie”.

W związku z ogłoszeniem niepodległości przez Sudan Południowy 2 lipcu 2011 r., Unia Europejska otworzyła nową delegaturę w Jubie w Sudanie Południowym. Jako wyraz koordynacji i spójności pomocy państwa członkowskie UE i Komisja Europejska przyjęły wspólny program na lata 2011–2013, którego budżet ustalono na 800 mln EUR, ze szczególnym przeznaczeniem na realizację celów w obszarach: zdrowie, edukacja, rozwój obszarów wiejskich, promowanie praworządności oraz poprawę dostępu do wody i urządzeń sanitarnych.

W reakcji na wydarzenia w Afryce Północnej oraz wnioski o natychmiastowe wsparcie na rzecz stabilizacji w regionie Sahelu wdrożono „Strategię na rzecz bezpieczeństwa i rozwoju w krajach Sahelu”, jako odpowiedź na konieczność wzrostu poziomu bezpieczeństwa i rozwoju krajów Sahelu. Wstępny pakiet pomocy w wysokości 150 mln EUR został podzielony między Mali, Mauretanię i Niger, z przeznaczeniem na wspieranie rozwoju i systemu rządzenia, w tym systemów sądownictwa.

Kryzysy żywnościowe w Rogu Afryki okazały się być jednym z największych wyzwań w tym regionie w 2011 r. Unia Europejska przekazała dodatkowe środki Etiopii (13,75 mln EUR), Dżibuti (4,5 mln EUR) i Somalii (25 mln EUR). W listopadzie 2011 r. uzgodniono nowe ramy strategiczne na rzecz Rogu Afryki, na mocy któ-

¹²⁴ Ibidem, tekst ten jest także źródłem informacji w kolejnych akapitach.

rych powołano pierwszego w historii przedstawiciela UE ds. Rogu Afryki. Do jego pierwszych zadań należy przede wszystkim rozwiązanie problemów Somalii i szybko szerzącego się piractwa w regionie. UE zwiększyła także pomoc dla Wybrzeża Kości Słoniowej, przyznając 125 mln EUR na wsparcie wysiłków władz, pod przewodnictwem prezydenta Alassana Outtary, na rzecz przywrócenia stabilności politycznej i gospodarczej.

W sprawozdaniu Komisji Europejskiej zaznaczono także postępy w realizacji drugiego planu działania w ramach wspólnej strategii Afryka-UE oraz strategicznych sektorów pomocy. Platforma Afryka-UE na rzecz dialogu w dziedzinie sprawowania dobrych rządów i praw człowieka uzgodniła propozycje dotyczące zarządzania zasobami naturalnymi w sytuacjach konfliktów i sytuacjach pokonfliktowych, które stanowią wsparcie środków podejmowanych przez UE w zakresie zwiększania przejrzystości działań europejskich w dziedzinie przemysłu wydobywczego i leśnictwa w Afryce.

Komisja Europejska wskazała na konieczność rozwiązania problemów nierówności, a szczególności zapewnienia ubogim lepszego dostępu do ziemi, energii i wody, bez szkody dla środowiska naturalnego. Komisja zobowiązała się do przekazania ok. 3 mld EUR na rzecz działalności związanej z gospodarką wodną i usługami sanitarnymi w latach 2003–2011. W tym czasie pomoc rozwojowa UE dla sektora wodno-sanitarnego wzrosła niemal trzykrotnie.

Pod koniec 2011 r. zatwierdzono pierwszą transzę unijnej inicjatywy w zakresie Milenijnych Celów Rozwoju (MCR) o wartości 1 mld USD, zainicjowanej we wrześniu 2010 r. Koncentruje się ona na krajach, które mają największe zaległości w realizacji MCR. Unijny instrument żywnościowy ma stabilizować bezpieczeństwo żywnościowe i jakość odżywiania. W latach 2004–2012, w ramach utworzonego przez UE funduszu Wodnego AKP-UE, współfinansowano 272 projekty na rzecz poprawy zaopatrzenia w wodę, higieny i warunków sanitarnych oraz gospodarki wodnej w krajach AKP. Instrument dysponował budżetem 700 mln EUR ze środków UE oraz dotacją 12 mln EUR przekazaną przez rząd hiszpański. Od 2004 r. UE pomogła ponad 32 mln osób uzyskać dostęp do ulepszonych zaopatrzenia w wodę i ponad 9 mln osób do urządzeń sanitarnych.

Wskazano także na aktywny udział UE w działalności Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), szczególnie w zmniejszaniu liczby kobiet poddanych okaleczeniu narządów płciowych (obrzezaniu) oraz liczby dziewcząt poddawanych „naznaczaniu” przez rodziców. Wdrożony przez UNICEF program otrzymał 4 mln EUR z funduszy UE w latach 2008–2012. Program ukierunkowany był na Egipt, Erytreę, Etiopię, Senegal, Sudan i Indie, koncentrował się na zmianie społecznych norm i postaw poprzez prowadzenie edukacji i dyskusji na poziomie jak najbliższym obywatelowi w społecznościach wiejskich. Dzięki tej działalności Senegal

najprawdopodobniej będzie pierwszym krajem, który zadeklaruje odrzucenie tych tradycyjnych praktyk.

W sprawozdaniu Komisji Europejskiej wskazano na konieczność wdrożenia mechanizmów, które pozwoliłyby udzielać pomocy krajom rozwijającym się, w związku z narastającymi wyzwaniami gospodarczymi i wpływu finansowych wstrząsów zewnętrznych na stabilność państwa. Komisja zadeklarowała opracowanie dodatkowych mechanizmów łagodzenia skutków obniżania koniunktury gospodarczej na gospodarki najsłabszych państw.

* * *

Pomimo że Unia Europejska uważana jest za największego donatora w zakresie pomocy udzielanej państwom rozwijającym się, nie wytrzymuje konkurencji z Chinami w rozwijaniu i umacnianiu wpływów w Afryce. Chiny operują zarówno znacznie większymi środkami finansowymi, jak również stosują proste mechanizmy finansowania działalności własnych, państwowych przedsiębiorstw w Afryce, dysponujących łatwym dostępem do państwowych dotacji z pominięciem żmudnych procedur obowiązujących w Unii Europejskiej.

Chiny realizują własną politykę wobec Afryki na podstawie przejrzystego planu, zarówno rzeczowego, jak i finansowego, obudowanego precyzyjnym i wykonalnym harmonogramem. Działalność taka jest pozytywnie odbierana przez afrykańskich przywódców, dla których ułatwiony dostęp do środków pomocowych ze strony Chin ułatwia utrzymanie stabilności wewnętrznej i zapewnia utrzymanie legitymizacji władzy.

Prezydent Rwandy, Paul Kagame, w jednym z wywiadów porównał i ocenił współpracę Afryki z UE, USA i ChRL: „[...] europejskie i amerykańskie zaangażowanie nie posunęło Afryki naprzód. Wolałbym, żeby świat zachodni inwestował w Afryce zamiast przekazywać pomoc. [...] Chiny przynoszą Afryce to, czego ona potrzebuje: inwestycje i pieniądze dla firm i rządów. Chiny inwestują w infrastrukturę i budują drogi”¹²⁵.

Podsumowując przedstawione zagadnienie stosunków chińsko-afrykańskich należy stwierdzić, że głównymi celami chińskiej ekspansji ekonomicznej w Afryce jest:

1. pozyskanie surowców naturalnych dla rozwijającej się gospodarki i dywersyfikacja źródeł ich dostaw;
2. organizacja nowych rynków zbytu towarów pochodzących z własnej produkcji.
3. rozszerzanie strefy wpływów politycznych oraz uzyskanie i utrzymanie politycznego poparcie państw afrykańskich w realizacji hegemonistycznych celów;

¹²⁵ J. Czerep, *Chiny w Afryce. Nowa kolonizacja czy obustronnie korzystna współpraca?*, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artykul,537,Chiny_w_Afryce_Nowa_kolonizacja_czy_obustronna_wspolpraca/, odczyt z dn. 13.09.2011.

4. ograniczanie wpływów politycznych i gospodarczych Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w Afryce.

Z przeprowadzonych analiz wyprowadzono wnioski dotyczące pozytywnych aspektów współpracy Chin i Afryki, do których należy zaliczyć¹²⁶:

1. Pomoc finansowa udzielana poszczególnym państwom oraz małym i średnim przedsiębiorstwom afrykańskim, wsparta częściowym umorzeniem długu. Całość wolumenu pomocy finansowej szacuje się na poziomie ok. 10% wartości obrotów całego chińsko-afrykańskiego handlu.
2. Rozwój przemysłu eksploatacji złóż surowców naturalnych, co ma istotne znaczenie wobec spadku obrotów surowcami w handlu między Afryką i Unią Europejską.
3. Rozwój współpracy chińsko-afrykańskiej spowodował wzrost ogólnoświatowego zainteresowania problemami Afryki oraz wzmożenie debat i inicjatyw z tym związanych.
4. Konkurencja Chin na rynku afrykańskim powoduje konieczność pozytywnych przewartościowań w polityce zagranicznej, głównie państw postkolonialnych i Stanów Zjednoczonych.
5. Współpraca i pomoc Chin w budowie infrastruktury poszczególnych państw wzmacnia proces ich rozwoju i stanowi bazę kolejnych jego etapów.
6. Pomoc Pekinu w rozwoju oświaty i nauki, jako ważny element usamodzielnienia gospodarek państw afrykańskich i warunek osiągnięcia zdolności do samodzielnego kształtowania własnej rzeczywistości.
7. Etos pracy Chińczyków stanowi pozytywny wzorzec postawy, godny naśladowania w afrykańskich społecznościach.
8. Wzrost handlu chińsko-afrykańskiego zapewnił ciągłość wzrostu gospodarczego Afryki, pomimo powszechnego kryzysu finansowego, jaki dotknął państwa Zachodnie.

W relacjach chińsko-afrykańskich należy także zauważyć szereg zagrożeń, których rozwój negatywnie może wpływać na kształtowanie afrykańskiej rzeczywistości społeczno-polityczno-gospodarczej, do których należą¹²⁷:

1. Inwestycje chińskie w Afryce skierowane są głównie w przemysł eksploatujący nieodnawialne źródła surowców naturalnych, a poziom udziału chińskich przedsiębiorstw zagraża samodzielności gospodarczej poszczególnych krajów, a tym samym ogranicza ich bezpieczeństwo i mogą ujawniać ograniczenia suwerenności.

¹²⁶ K. Palonka, *Debata „The Economist” o roli Chin w Afryce (luty 2010)*, <http://www.polskia-azja.pl/2010/02/23/debata-the-economist-o-rol-i-chin-w-afryce-luty-2010>, odczyt z dn. 15.12.2012.

¹²⁷ Ibidem.

2. Asymetria wymiany handlowej, w której eksport surowców naturalnych do Chin jest rekompensowany dostawami tanich, kiepskich jakościowo i technologicznie produktów chińskiej gospodarki, powoduje niestabilność rozwoju technicznego i uzależnia poszczególne państwa afrykańskie od polityki gospodarczej ChRL, która z łatwością może zostać wykorzystana w polityce ideologicznej.
3. Chińska współpraca gospodarcza nie omija państw rządzonych przez reżimy, także w zakresie dostaw broni, przyczyniając się do stabilizacji ich pozycji oraz wzmacniania działalności sprzecznej z międzynarodowymi standardami prawnymi, głównie w aspekcie praw człowieka.
4. Rosnący poziom imigracji Chińczyków do Afryki wspierany przez rząd może być przyczyną regionalnych konfliktów, w związku z nierówno prawnym uczestnictwem w rynku pracy, na którym Afrykańczycy są ograniczani.
5. Prawdopodobieństwo wystąpienia na dużą skalę szkód ekologicznych, w związku z realizacją chińskich projektów przemysłowych i infrastrukturalnych. Chiny marginalizują aspekt ekologii w realizacji polityki rozwoju własnej gospodarki, tym bardziej nie angażują się w ekopolitykę w Afryce, co wiązałoby się z istotnymi nakładami finansowymi zarówno na etapie przygotowywania projektów, jak też podnosiłoby znacznie koszt ich realizacji. Chiny dążą do zaspokajania za najniższą cenę własnych potrzeb „tu i teraz”, bagatelizując przyszłe skutki.

Nie sposób dokonać jednoznacznej oceny, czy Afryka uzyskuje większe korzyści z współpracy z Chinami, czy też negatywne jej strony są w tych relacjach dominujące. Wymaga to kolejnych, specjalistycznych badań materii zorientowanych na szerokie spektrum problematyki. Z pewnością można jednak na podstawie powyższego materiału stwierdzić, że na obecnym etapie chińska polityka wobec Afryki niewiele ma wspólnego z głoszoną przez Pekin doktryną zrównoważonego i harmonijnego rozwoju. Obecnie i w najbliższej przyszłości utrzyma się asymetria w osiągniętych korzyściach, a prawdopodobieństwo jej wzrostu, w chwili obecnej należy ocenić jako bardzo duże.

Chiny deklarują, że ich plany rozszerzania swoich wpływów obejmują także kwestie związane z pokojem i bezpieczeństwem w Afryce, a ich polityka nieinterwencji realizowana wobec państw afrykańskich nie powinna być interpretowana jako przejaw obojętności na wojny, biedę, czy kłęski głodu. Chiny rekomendują zasadę nieinterwencji w wewnętrzne sprawy innego państwa, a ich ewentualne wpływy będą się ograniczać wyłącznie do wsparcia regionalnych instytucji i organizacji na kontynencie. Chińskie władze zakładają zmianę orientacji współpracy z Afryką i wzmocnienie udzielanego wsparcia, w miejsce dotacji udzielanych w przeszłości Unii Afrykańskiej. Handel chińsko-afrykański wzrósł do ok. 166 mld USD, a chińskie inwestycje w Afry-

ce wzrosną o 20 mld, w tym także w zakresie wsparcia bezpieczeństwa i rozwoju¹²⁸. Czy chińska pomoc będzie skierowana także na walkę z epidemią HIV i AIDS oraz bezpieczeństwo żywnościowe? Poczynania Chin wymagają w tym względzie dalszych badań, wraz z rozwojem chińskiej aktywności.

Ogrom środków finansowych lokowanych przez Chiny w Afryce oraz narzucone z góry sposoby ich zagospodarowania, są z pewnością czynnikiem skutecznie wpływającym na rozwój zacofanego kontynentu. Także skala napływu tanich chińskich towarów ułatwia powszechny do nich dostęp i pozytywnie wpływa na wzrost poziomu życia miejscowej ludności. Czy straty wynikające z niszczenia, przy tej okazji, lokalnych rynków producenckich równoważone są bezpośrednimi chińskimi inwestycjami i pomocą finansową, pozostaje sprawą dyskusyjną.

Chiny nie uzależniają kontaktów biznesowych i udzielania pomocy od wdrażania reform politycznych i gospodarczych. Taka forma współpracy odpowiada przywódcom państw afrykańskich, unikających słusznych oskarżeń państw zachodnich o korupcję, nepotyzm, represje wobec przeciwników politycznych i nieprzestrzeganie praw człowieka. Jednocześnie charakter współpracy z Chinami osłabia presję na przeprowadzanie reform demokratycznych czy walkę z korupcją. Oferty instytucji międzynarodowych uzależniające udzielenie pomocy od tych kwestii przegrywają więc z chińską konkurencją, atrakcyjniejszą finansowo i udzielaną bezwarunkowo. Chińskie inwestycje infrastrukturalne mają swój kontekst w głównym celu, jakim jest dostęp do surowców naturalnych, to jednak wpływają na rozwój i przyciągają kolejne, przyczyniając się do wzrostu gospodarczego poszczególnych państw i całego kontynentu¹²⁹.

Chińsko-afrykański model współpracy gospodarczej Południe – Południe, nosi także pewne znamiona neokolonializmu. Istotą systemu kolonialnego była wymiana handlowa, której podstawową cechą była asymetria osiągniętych korzyści. Z jednej strony państwa kolonialne pozyskiwały nieprzetworzone surowce i plody rolne, eksportując w zamian towary przetworzone, czerpiąc z wartości dodanej, przyczyniając się do ograniczania procesów modernizacyjnych i konserwacji monokulturowego modelu gospodarki¹³⁰. Jak wykazano w niniejszej pracy, proces ten jest także charakterystycznym elementem stosunków gospodarczych Chin z Afryką.

Państwa Afryki powinny wyrażać zdecydowaną ostrożność w kontaktach z Chinami, których politycy w retoryce podczas multilateralnych i bilateralnych kontaktów używają pięknych słów i dyplomatycznego patosu, wyolbrzymiając znaczenie wspól-

¹²⁸ J. Kosterska, *Afryka: Chiny chcą pokoju w Afryce*, <http://www.pcsa.org.pl/products/afryka:-chiny-che%C4%85-pokoju-w-afryce/>, odczyt z dn. 05.01.2013.

¹²⁹ A. Gradziuk, *Polityka Chin wobec Afryki*, „PISM”, listopad 2006, nr 66.

¹³⁰ D. Kopiński, *Ekspansja gospodarcza Chin w Afryce – szansa na rozwój czy początek neokolonializacji?*, [w:] *Afryka na progu XXI wieku*, t. II: *Polityka. Kwestie społeczne i gospodarcze*, red. D. Kopiński, A. Żukowski, Warszawa 2009, s. 223.

nych interesów czy też realizacji „wspólnej drogi ku dobrobytowi”. Ostrożności powinna przyświecać podstawowa, nieprezentowana oficjalnie, maksyma chińskiej polityki: „Najważniejszym celem chińskiej ekspansji w Afryce są... Chiny”¹³¹.

STRESZCZENIE

Kontakty chińsko-afrykańskie notowane są od I w p.n.e. i nie miały większego znaczenia politycznego dla Chin cesarskich, jednak były istotnym elementem, wpływającym na wzrost zainteresowania nietradycyjnymi rynkami, przyczyniając się do rozwoju handlu zamorskiego, w tym także z Afryką. W okresie zachodniej dominacji w Chinach i rozwoju kolonizacji, Chińczycy traktowani byli jako tania siła robocza i przemieszczani byli na skolonizowane tereny Afryki i obu Ameryk, gdzie podejmowali pracę na farmach, plantacjach i w kopalniach.

Po II wojnie światowej zainteresowanie Afryką wykazały maoistowskie władze, dążąc do rozpowszechnienia swoich idei między rodzące się z kolonializmu narodowe państwa afrykańskie oraz podejmując działania ograniczające i eliminujące rozwój formalnych stosunków Republiki Chińskiej na Tajwanie. W tym okresie stosunki chińsko-afrykańskie charakteryzował wysoki stopień ideologizacji, przy bardzo niskim poziomie relacji finansowo-gospodarczych. Chiny Deng Xiaopinga rozwijały stopniowo relacje z państwami Afryki, głównie w wyniku reformowania własnej gospodarki i poszukiwania rynków zbytu, przy czym aspekt ideologiczny ciągle jeszcze przebijał się w wzajemnych stosunkach.

Dopiero od 1993 r., kiedy Chiny, w wyniku intensywnego rozwoju własnej gospodarki, utraciły samowystarczalność i stały się importerem surowców naturalnych, głównie ropy naftowej, Afryka stała się ich celem ekspansji ekonomiczno-gospodarczej. Ostatecznie Chiny zdominowały zarówno Stany Zjednoczone, jak też Unię Europejską i jej poszczególne państwa (głównie Francję i Wielką Brytanię) pod względem wielkości wymiany handlowej z Afryką. Od 2000 r. chińsko-afrykańska współpraca organizowana jest na forum FOAC, podczas szczytów państw Afryki i Chin, odbywających się regularnie co trzy lata. Chiny są dla Afryki głównym importerem, jak też eksporterem, zapewniając sobie szeroki dostęp do rynków zbytu, jak i źródeł zaopatrzenia w surowce niezbędne do rozwoju chińskiej gospodarki.

Polityka ChRL wobec Afryki jest zdecydowanie odmienna od polityki realizowanej przez Unię Europejską i ze względu na jej charakter oraz poziom zaangażowania finansowego, dziś jest pozytywniej postrzegana przez poszczególne państwa Afryki,

¹³¹ D. Boćkowski, *Chiński smok na Czarnym Lądzie – początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok*, http://www.academia.edu/1263528/Chiński_smok_na_Czarnym_Lądzie_początek_nowej_kolonizacji_czy_szansa_na_wielki_skok, odczyt z dn. 11.01.2013.

będące beneficjentami zarówno chińskich Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych (BIZ), jak też chińskiej pomocy finansowej i gospodarczej, kierowanych głównie w sektor wydobywczy, energetyczny oraz szeroko pojmowaną infrastrukturę. Polityka *Soft Power*, umożliwiła Chinom przełamanie oporów Afrykańczyków, wynikających głównie z kolonialnych ich doświadczeń i stała się głównym narzędziem, które w połączeniu z fundamentalnymi założeniami polityki zagranicznej Chin, nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw, dały Chinom trwałe podstawy dalszego rozwoju stosunków z Afryką.

Unia Europejska orientuje się na wspólnym z Chinami zinstytucjonalizowaniu współpracy z Afryką, która z jednej strony usystematyzuje pomoc krajom rozwijającym się, z drugiej ograniczy niekorzystne skutki bezwarunkowej współpracy Chin z państwami afrykańskimi, w tym także negatywne skutki urbanizacji i uprzemysłowienia, z trzeciej zaś, nawiązując współpracę UE – Chiny – Afryka, ograniczy dominację i dalsze pozbawianie UE wpływów w Afryce.